

Biuletyn

Łódzkich Spotkań Teatralnych

*Pod redakcją:
Anny Perek*



ŁÓDZKI DOM KULTURY

ORGANIZATOR:

- ◆ Łódzki Dom Kultury

**WSPÓŁORGANIZATOR:**

- ◆ Towarzystwo Kultury Teatralnej

POMOC PRZY REALIZACJI:

- ◆ Centrum Hotele

PATRONAT MEDIALNY:

- ◆ Radio Łódź
- ◆ Radio Żak
- ◆ Scena
- ◆ Didaskalia
- ◆ Gazeta Wyborcza
- ◆ Dziennik Teatralny
- ◆ Kalejdoskop
- ◆ TVP Kultura
- ◆ TVP Łódź
- ◆ Moje Miasto Łódź
- ◆ Reymont.pl
- ◆ Slajd
- ◆ Independent
- ◆ 0-42 Magazine

MIEJSCA PREZENTACJI:

- ◆ ŁDK – Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18
- ◆ Teatr im. Stefana Jaracza – Scena Kameralna, ul. Kilińskiego 45
- ◆ AOIA – Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych, ul. Zachodnia 54/56
- ◆ Teatr Szwalnia, ul. Jaracza 40
- ◆ FabryStrefa, ul. Piotrkowska 138/140

JURY:

- Lech ŚLIWONIK** – *prezes Towarzystwa Kultury Teatralnej Zarządu Głównego w Warszawie,
Dziekan Wydziału Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie*
- Ewa WÓJCIAK** – *aktorka, Dyrektor Teatru Ósmego Dnia w Poznaniu*
- Paweł PASSINI** – *reżyser*

REALIZACJA:**Łódzki Dom Kultury**

- Marian Glinkowski – *Dyrektor Artystyczny ŁST*
Marcin Wartalski – *Dyrektor ŁST*
Anna Perek – *Sekretarz ŁST*
Joanna Pyziak – *Kierownik Biura Organizacyjnego ŁST*

BIURO ORGANIZACYJNE ŁST:

- Aleksandra Nowicka
Barbara Rutkowska
Marta Szewczyk

NA OKŁADCE: „Ikar”, grafika autorstwa Anny Szyłło

Przekonani jesteśmy, że Łódzkie Spotkania Teatralne od chwili ich wznowienia w 1992 roku pokazują to, co najwartościowsze w polskim teatrze alternatywnym.

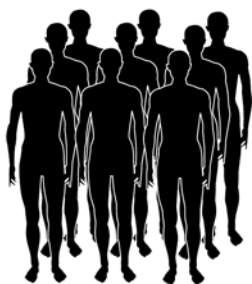
Czasem było tak, że z przyczyn materialnych pomijaliśmy niektóre ważne teatry i przedstawienia, czasem też zwyczajnie myliliśmy się.

Staramy się od wielu już lat stwarzać okazję do budowania refleksji teoretyczno-krytycznej o miejscu tego teatru w polskiej kulturze, o rodzaju jego związków ze społecznym kontekstem. Zapraszamy zatem nie tylko na przedstawienia i manifestacje teatralne, ale też na debaty im towarzyszące.

W tym roku po raz ostatni kierowałem realizacją Spotkań. Całą moją wiedzę i doświadczenia zebrane w tej materii oddaję do dyspozycji młodszym.

Wszystkim naszym Darczyńcom, Sympatykom i Doradcom dziękuję za wieloletnią przyjaźń. Szczególne podziękowania składam grupie jurorów z prof. Lechem Śliwonikiem na czele. Ich obecność wypełniała sensami wielkie obszary festiwalu i określała jego wysoką rangę. Kłaniam się też firmie – Łódzkiemu Domowi Kultury – za to, że opiekował się i opiekuje tym, co w polskim off-ie teatralnym mądre, odważne i społecznie wrażliwe.

Marian Glinkowski
Dyrektor artystyczny ŁST



ŁÓDZKIE SPOTKANIA TEATRALNE 2009

ORGANIZATOR:
ŁÓDZKI DOM KULTURY



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**
Zrealizowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Pomoc przy realizacji:



CENTRUM-HOTELE

Patronat medialny:



didaskalia
głosy kulturalne

INDEPENDENT



Reymont.pl



ZAKŁAD TEATRALNY

3 grudnia (czwartek)

10.00-14.00 – Warsztaty z Akademią Ruchu:

Warunki komunikacji wizualnej – prowadzenie: **Janusz Baldyga**

(ŁDK, sala 7)

Świadomość ciała i trening ruchowy w pracy aktora – prowadzenie: **Jolanta Krukowska**

(ŁDK, sala 6)

4 grudnia (piątek)

16.00-16.30 – Teatr Lustra Strona Druga (Sopot) *Misja: WIOSNA* ★

(Teatr Szwalnia)

16.50-17.00 – Otwarcie Łódzkich Spotkań Teatralnych 2009

(ŁDK, sala nr 6)

17.00-18.10 – Akademia Ruchu (Warszawa) *Esej III* ♦

(ŁDK, sala nr 6)

18.30-19.20 – Teatr Klinika (Bytom) *Shoah* ★

(Teatr Szwalnia)

19.45-21.40 – Stajnia Pegaza (Sopot) *Była Żydówka, nie ma Żydówki* ♦

(Teatr Jaracza, Scena Kameralna)

22.00-22.50 – Teatr Soliloquium (Łódź) *Spal mnie!* ★

(ŁDK, sala nr 6)

ok. 23.00 – Rozmowy o północy

(Przechowalnia)

5 grudnia (sobota)

12.00-12.30 – Teatr UHURU (Gryfino) *Pierogi* ★

(Teatr Szwalnia)

13.00-13.50 – Teatr Palmera Eldritch (Poznań) *Jarzenie* ★

(ŁDK, sala nr 6)

14.10-14.50 – Teatr W Krzywym Zwierciadle (Stepnica) *Puzzle* ★

(Teatr Szwalnia)

15.10-16.40 – Manifestacja I z udziałem: Teatru Stajnia Pegaza, Teatru Brama,
Teatru Kreatury i Teatru Rondo

(Teatr Jaracza, Scena Kameralna)

17.00-18.00 – Seminarium „Czy dzisiaj teatr ma język?”

(ŁDK, sala nr 221)

18.30-19.30 – Manifestacja II z udziałem: Komuny Otwock, Teatru Realistycznego,
Teatru Zielony Wiatrak i Art.51

(ŁDK, sala 6)

20.00- 21.00 – Teatr Amareya (Gdańsk) *Teatr anatomiczny* ★

(Teatr Jaracza, Scena Kameralna)

22.00-24.00 – Teatr Porywacze Ciał (Poznań) *More heart core!* – dla dorosłych ♦

(FabryStrefa)

1.00 – Rozmowy o północy

(Przechowalnia)

6 grudnia (niedziela)

12.00-12.30 – Teatr Gestu i Ruchu (Kraków) *1278* ★

(AOIA)

13.00-13.50 – Teatr Prób (Wągrowiec) *Czarna skrzynka* ★

(Teatr Jaracza, Scena Kameralna)

14.00-15.00 – Spotkanie z Lechem Raczakiem

(ŁDK, sala nr 221)

15.00-16.00 – Rozmowy popołudniowe

(ŁDK, sala nr 221)

16.30-17.10 – Komuna Otwock (Warszawa) *Mill/Maslow* ♦

(Teatr Szwalnia)

18.00-19.05 – Teatr Dada von Bzdulów (Gdańsk) *Caffe Latte* ♦

(ŁDK, sala nr 6)

19.30-20.45 – Teatr Maisternia Pismi (Ukraina) *On Sunday Morning*

(ŁDK, Duże Kino)

21.15-22.05 – Handa Gote (Czechy) *Mushrooms*

(Teatr Jaracza, Scena Kameralna)

22.30 – Oficjalne zakończenie Łódzkich Spotkań Teatralnych 2009 i werdykt Jury

(ŁDK, sala nr 6)

★ konkurs ♦ prezentacje

MIEJSCA PREZENTACJI:

Łódzki Dom Kultury – ul. Traugutta 18 • Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych – ul. Zachodnia 54/56 • Teatr Szwalnia – ul. Jaracza 40 • Teatr im. S. Jaracza, Scena Kameralna – ul. Kilińskiego 45 • FabryStrefa – ul. Piotrkowska 138/140 • Łódzka Piwnica Artystyczna PRZECHOWALNIA – ul. 6 Sierpnia 5

Ceny biletów na przedstawienia: Konkurs – 8 zł ■ Prezentacje – 15 zł ■ Gość ŁST – 20 zł ■ Karnet – 120 zł

Rezerwacja biletów: e-mail: lst@ldk.lodz.pl lub pod nr tel. 42 / 633 98 00 w. 250, 256

Sprzedaż biletów (od 4.12.2009 r., od godz. 10.00) – Biuro Festiwalowe ŁST (ŁDK, ul. Traugutta 18, pok. 114, tel. 42 / 633 98 00 w. 210) oraz 30 minut przed spektaklami w miejscach prezentacji poza ŁDK.

Więcej informacji na: www.ldk.lodz.pl

SPIS TREŚCI:

PRZEDSTAWIENIA ZAGRANICZNE (Gość ŁST 2009):

Maisternia Pisni	8
Handa Gote.....	11

PREZENTACJE:

Akademia Ruchu	14
Stajnia Pegaza.....	16
Porywacze Ciał	18
Komuna Otwock.....	21
Teatr Dada von Bzdülów	23

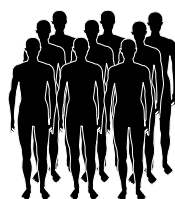
KONKURS:

Teatr Lustra Strona Druga.....	26
Teatr Klinika	28
Teatr Soliloquium	29
Teatr Uhuru.....	30
Teatr Palmera Eldritch.....	32
Teatr W Krzywym Z zwierciadle.....	34
Teatr Amareya.....	36
Teatr Gestu i Ruchu.....	38
Teatr Prób	40

MANIFESTACJE	44
--------------------	----

WARSZTATY	46
-----------------	----

SEMINARIUM.....	47
-----------------	----



**PRZEDSTAWIENIA ZAGRANICZNE
GOŚĆ ŁÓDZKICH SPOTKAŃ TEATRALNYCH 2009**

Maisternia Pisni



Kierownik artystyczny: Jura Josyfovych

Kontakt:

tel. +380979242494

e-mail: josyfovych@gmail.com

e-mail: maisternia_pisni@yahoo.com

skypename: josyfovych

www.maisternia.com.ua

O zespole:

Maisternia Pisni to ośrodek poszukiwań artystycznych, założony przez Natalię Polovynkę i Sergiia Kovalevicha w 1996 roku we Lwowie. Zorganizowano go na wzór średniowiecznego cechu, w którym akcent położony jest na relację mistrz-uczeń. Działalność artystyczna Pracowni Pieśni, którą umiejscowić można na styku teatru i muzyki tradycyjnej, oscyluje wokół procesów zachodzących w świadomości człowieka oraz fundamentalnych zasad kształtujących przemiany w kulturze. Podejmując tradycyjne formy śpiewu, <http://www.grotowski-institute.art.pl/> Maisternia odnajduje przetarty przez pokolenia szlak wiodący ku temu, co osobiste i niepowtarzalne, a co może zostać przekazane drugiej osobie. W tym ujęciu pieśń tradycyjna przekracza formy estetyczne i jawi

się jako nośnik wiedzy, a także forma nauki, terapii i życiowej przemiany. W takim kontekście śpiew staje się służbą, instrumentem umożliwiającym łączność z tradycyjnym sposobem myślenia.

Wśród działań Maisterni Pisni wyróżnić należy:

- pracę z ukraińskimi pieśniami tradycyjnymi i irmosami, czyli pieśniami z liturgii prawosławnej („irmos – jak pisze o nim Kovalevich – jest śpiewanym freskiem-ikoną”);
- opracowywanie oryginalnej metodologii pracy z pieśnią, w której śpiew jest rodzajem duchowego praktykowania tradycji;
- rozpoznawanie nowych prądów twórczych na Ukrainie w dziedzinach śpiewu, kompozycji, dramaturgii i reżyserii;

Foto: Alexandr Sinyagin





Foto: Alexandr Sinyagin

- prowadzenie warsztatów, organizację festiwalu i seminariów (także międzynarodowych) poświęconych śpiewowi, muzyce instrumentalnej, teatrowi i słowu;
- współpracę z mistrzami, obejmującą zbieranie doświadczeń i dzielenie się metodologią;

- wyprawy badawcze nakierowane na ochronę pozostałości kultury tradycyjnej – pieśni, instrumentów, opowieści, a także na współpracę z wykonawcami ludowymi;
- organizację koncertów artystów, których twórczość jest zakorzeniona w muzyce tradycyjnej;

O spektaklu:

On Sunday morning (W niedzielny poranek)

„Niedzielny poranek... – moment rozpoczęcia, czas początku, kiedy budzi się świadomość, brzask, słońce właśnie wzeszło, chwila »nicnierobienia«, moment, w którym Czas jest teraźniejszością – NIEDZIELA, wakacje. Wolne, niczym nie skrępowane istnienie duszy, usankcjonowanej przez WIECZNOŚĆ. Każdy rytuał jest zawsze związany z czasem. Ukraińskie pieśni o dorocznym rytuale dziewic, na którym jest oparty spektakl *On Sunday morning*, docierają do nas jako pamięć zapisana w ciele. Jeśli tylko zrozumiemy ich bezpretensjonalną prostotę i skromność, nie trzeba pytać, czy chcemy śpiewać, bo znamy powód tego uświęconego śpiewania. Przybyliśmy właśnie z miejsca, gdzie narodziły się te pieśni. Prawdopodobnie jesteśmy przedostatnimi ludźmi, którym wolno było posiąść WIEDZĘ, która pochodzi z głębi wieczności, z głębi CZASU. W każdym razie w dzisiejszych czasach pieśni nie mają tak pragmatycznego znaczenia, może pomagają nam żyć. Może są bólem Ziemi, naszej Ziemi...

W spektaklu nie ma typowej narracji. *On Sunday morning* to historia Czasu, Drzewa, Pieśni. Wątek młodej kobiety jest zawsze, w każdej kulturze, taki sam – ona czeka, on odchodzi, życie toczy się dalej... W niedzielny poranek pada śnieg. I to jest właśnie prawdziwy wątek spektaklu – ona stanęła na kładce...”

Sergiy Kovalevych

On Sunday morning

Reżyseria: Sergiy Kovalevych

Występują: Ulyana Gorbachevskaya, Olena Kostyuk,
Natalia Polovynka

Reżyseria muzyki: Natalia Polovynka

Kostiumy: Ulyana Gorbachevskaya

Czas trwania: 90 min.



Foto: Ostaп Kostyuk

Handa Gote

Kontakt:

Maria Cavina, Kristýna Kalivodová

Zamědělská 14/Praha 6

Cz – 160 00

Dič CZ26601729

tel. 00420 607 700 002

e-mail: jedefrau@jedefrau.org

handagote.com

myspace.com/handagote

O zespole:

Handa Gote jest projektem poszukiwaczy i odkrywców w dziedzinie tańca, teatru ruchu, sztuk kreatywnych, muzyków i kreatorów dźwięku, miejscem integracji sztuki i najnowszej technologii. Grupa została założona na początku 2005 roku przez reżysera Tomasza Prochazkę, choreografkę i tancerkę Weronikę Svavovą, scenografa Roberta Smolika oraz specjalistę komputerowego, animatora świateł Jakuba Hyblera. Nazwa Handa Gote oznacza w języku japońskim lutownicę. Grupa wybrała właśnie tę nazwę, ponieważ podziwia kulturę japońską, ale również dlatego, że lubi pracować z rzeczami starymi, zużytymi, pokawałkowanymi. Grupa używa muzyki oraz dźwięków tworzonych na żywo, technologii, elementów teatru fizycznego, tańca i sztuk wizualnych. Każdy z członków grupy jest jednocześnie muzykiem, aktorem i performerem.

O spektaklu:

Grzyb jest fascynującą formą życia, czymś pomiędzy rośliną a zwierzęciem. Zbieraniem grzybów, jak podają wiarygodne źródła, zajmuje się ponad 8 procent populacji w różnych warstwach społecznych. To jeden z rytuałów zaliczanych do czeskiej kultury i tradycji. Grzyb – jako inspiracja dla artysty, Grzyb – jako katalizator rozpadu i wzrostu, i wreszcie Grzyb – jako magiczny symbol. Przedstawienie jest hołdem oddawanym pięknu i tajemniczości grzybów. Inspiracją stał się happening Johna Cage'a, kompozytora i mikologa, pod tym samym tytułem – *Grzyby*. Początkowo miał formę tańca, lecz stopniowo dodawano do niego elementy koncertu, czytania, performance'u, eksperymentu laboratoryjnego i filmu. Scena jest punktem, w którym spotkały się: muzyka grana na żywo (tworzona na prostych akustycznych instrumentach),

pokaz fotografii, mikroskopowy obraz on-line, minimalistyczny ruch oraz artefakty zrobione z materiałów znalezionych w lesie.

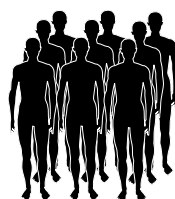
Muchrooms/Houby/Grzyby

Autorzy: Švábová, Smolík, Procházka, Púčiková, Mikeš, Kropáček, Hybler, Freudl, Dörner

Premiera: 20 listopada 2008, Praga, Studio ALTA

Czas trwania: 50 min.





PREZENTACJE

Akademia Ruchu



Dyrektor artystyczny: Wojciech Krukowski

Kontakt:

P.O. Box 00-950 Warszawa

tel. +48/22/ 628 76 83

fax +48/22/ 628 95 50

e-mail: dir@cs.w.art.pl

e-mail: poczta@akademiaruchu.art.pl

www.akademiaruchu.art.pl

O zespole:

Teatr Akademia Ruchu powstał w Warszawie w 1973 roku. Jego założycielem i kierownikiem artystycznym jest Wojciech Krukowski. Od samego początku swej aktywności Akademia Ruchu jest znana jako „teatr zachowań” i narracji wizualnej. Akademia Ruchu jest grupą twórczą działającą na pograniczu różnych dyscyplin – teatru, sztuk wizualnych, sztuki performance i filmu. Cechy wspólne w procesie twórczym Akademii Ruchu to: ruch, przestrzeń i przesłanie społeczne. Związane z tym jest przekonanie, że radykalizm artystyczny i przesłanie społeczne nie muszą się wykluczać. Prace Akademii Ruchu w otwartej przestrzeni miasta, mające od 1974 roku charakter regularnej, ciągłej aktywności (ponad 600 spektakli, zdarzeń i akcji ulicznych), są pierwszym w kraju przykładem tak systematycznych działań grupy twórczej – poza oficjalną sferą kultu sztuki – w przestrzeni „nieartystycznej”: na ulicach, w domach mieszkalnych i strefach przemysłowych. Z kolei elementy codzienności, przenoszone w praktyce Akademii Ruchu w „świętą” przestrzeń sztuki (na scenę, do galerii), wzbogaciły jej wizję antropologiczną, nie ujmując niczego estetycznej. Akademia Ruchu prezentowała swoje prace w prawie wszystkich krajach Europy, a także w obu Amerykach i Japonii, w ramach tournées i znaczących festiwali teatralnych (m.in. Światowe Festiwale Teatru w Caracas i Nancy, Festiwale Kaaithheater w Brukseli, Międzynarodowy Festiwal Teatralny w Chicago, Festiwal LIVE Art w Glasgow). AR realizowała swoje prace również w wielu galeriach i miejscach prezentacji sztuk wizualnych (m.in. DOCUMENTA 8 w Kassel, Institute of Contemporary Arts ICA w Londynie, Museum for Contemporary Arts PS1 w Nowym Jorku, Museum of Modern Arts w Jokohamie).

„Twórczość Akademii Ruchu to wspólna klasyka polskiego teatru i sztuk audiowizualnych. W swoich ak-

cjach (...) artyści AR, łącząc formułę sztuki akcji, performance, happeningu, poszukiwani konceptualno-analitycznych z tradycją formalnych, minimalistycznych odłamów teatru, wypracowali zupełnie nową, nieobecną wcześniej w Polsce, formułę intermedialnej działalności artystycznej. Zapoczątkowali (niejako przy okazji) zupełnie inną tradycję teatralną, konkurencyjną względem tej związanej z Grotowskim czy Kantorem, mniej metafizyczną i egzystencjalną, a bardziej nominalistyczną, racjonalną, konceptualną, społeczną. Tradycję traktującą sztukę nie jako byt autonomiczny, esencjonalny, a jako kolejny język komunikacji pomiędzy konkretnymi, zanurzonymi w rzeczywistości ludźmi (a nie ludźmi w ogóle).”

Łukasz Ronduda

O spektaklu:

Esej występuje w czasowej i przestrzennej skali pełnowymiarowego spektaklu, stanowiąc zarazem wszechstronną demonstrację oryginalnej metody twórczej teatru wizualnego. Stanowi również podejmowaną zazwyczaj co 7 – 10 lat próbę samooceny grupy twórczej jako podmiotu zbiorowej świadomości i wrażliwości. Wyniki wieloletnich doświadczeń zespołu AR w tworzeniu specyficznego języka teatru zostają zestawione w spektaklu w zupełnie nowych kontekstach, tworzą dynamiczny ciąg obrazów odnoszących się zarówno do doświadczeń sztuki, jak i sposobów przeżywania sytuacji społecznych. Kolejno przedstawione syntetyczne znaki teatralne interpretują znamienne etapy najnowszej historii społeczeństwa, nie tracąc wartości uniwersalnego komentarza do jego współczesnych dziejów. Na przykładzie ciągów przedstawionych scen widz może odbierać, poza własną interpretacją akcji, również znaczenia z właściwych współczesnej sztuce komunikacji praktyk: teatru codzienności, języka gestu, znaku plastycznego i akcji plastycznej, improwizacji grupowej.

Indywidualne wyznania uczestników tej gry wynikają nie tylko z racjonalnego osądu rzeczywistości, ale również z nastroju chwili, z przebiegu zmieniającego się ciągu skojarzeń. Towarzyszący poszczególnym partiom spektaklu mówiony komentarz przybiera postać refleksji, zarówno wobec społeczno-politycznego tła akcji, jak i właściwych Akademii Ruchu sposobów budowania komunikatu artystycznego. Świat – społeczeństwo spektaklu *Esej III* – śni swój pośpieszny sen, który w takim samym stopniu nabiera wartości moralitetu odniesionego do dramatycznych doświadczeń przeszłości, jak i proroctwa kolejnej próby spoistości społecznych więzi.

Esej III

Reżyseria: Wojciech Krukowski

Występują: Janusz Bałdyga, Jolanta Krukowska,
Cezary Marczak, Zbigniew Olkiewicz,
Krzysztof Żwirblis

Realizacja techniczna: Jarosław Żwirblis,
Jan Pieniążek

Czas trwania: 70 min.

Teatr Stajnia Pegaza



Kierownik artystyczny: Ewa Ignaczak

Kontakt:

Teatr na Plaży

Aleja Mamuszki 2, Sopot

tel. 058 555 22 34

e-mail: sopockasa@sopot.pl

www.offdebicz.sopot.pl

O zespole:

Teatr rozpoczął swoją działalność w 1981 roku w Gdańsku. Jego założycielką i reżyserem w ciągu całej działalności jest Ewa Ignaczak.

Stajnia Pegaza zainaugurowała swoje istnienie premierą spektaklu wg poezji Jalu Kurka. Potem powstały następne – *Koniec świata* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, *Bal w operze* Juliana Tuwima, *Corrida* wg Jewgienija Jewtuszenki.

Rok 1987 był rokiem przełomowym dla teatru, kiedy to zespół przeniósł się do Sopotu i rozpoczął pracę studyjną, która umożliwiła wypracowanie charakterystycznego dla Stajni Pegaza warsztatu aktorskiego oraz formuły spektakli. Ewa Ignaczak sięgnęła po arcydzieła literatury – do autorów takich jak: Dostojewski, Mann, Grass, Kafka, Lagerkvist – traktując je jako inspirację. Podczas długiej pracy koncepcyjnej, w którą zaangażowani byli także aktorzy, zrodziły się spektakle skupione, „gęste”, esencjonalne. Spektakle, które zmuszały do myślenia i nie pozostawiały obojętnym. W taki sposób powstał m.in. *Bobok* wg Fiodora Dostojewskiego, *Kicz* wg Karla Pära Lagerkvista czy *Oskar-zm* wg *Blaszanego bębena* Güntera Grassa, za który zespół otrzymał najważniejsze nagrody teatru niezależnego w Polsce.

W 1996 roku Ewa Ignaczak powołała Ogólnopolską Scenę Prezentacji Off de Bicz na plaży w Sopocie. W 1998 roku nową siedzibą teatru stał się klub studencki „Żak” w Gdańsku, gdzie powstały: *Rybołówstwo* wg *Turbota* Grassa oraz *Przemienienie* wg Kafki.

W sezonie 2000/2001 powstała Alternatywna Scena „Na piętrze” w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Elblągu, gdzie zespół zrealizował dwa spektakle: *Odę do radości* zbudowaną z aktorskich improwizacji oraz *Kochając błękitnookich* wg *Tonio Krögera* Thomasa Manna.

W listopadzie 2001 roku, roku jubileuszu 20-lecia istnienia teatru, Stajnia Pegaza powróciła do Gdańska, do wybudowanego w miejscu starej zajezdni

tramwajowej nowego budynku Klubu „Żak”. Powstały wówczas kolejne spektakle: *Trzy siostry* wg Antoniego Czechowa, *Wieczorek anarchistyczny* wg *Wilka stepowego* Hermanna Hessego oraz *Gaz* – efekt wspólnego letniego projektu Stajni Pegaza i Teatru Brama z Goleñiowa pod nazwą „Akcja Zygmuntovi”.

W grudniu 2003 roku Teatr Stajnia Pegaza stał się integralną częścią Sopockiej Sceny Off de Bicz, której kierownikiem została Ewa Ignaczak.

Źródło: www.culture.pl

O spektaklu:

Powieść Mariana Pankowskiego jest parabolą polsko-żydowskiego losu. Tytułowa ostatnia Żydówka z miasta N. zostaje zaproszona już po wojnie przez swoich rodaków z odległej „amerykańskiej krainy” na spektakl, którym mają być jej własne tragiczne losy. Opowiadając swoją historię, wraca do zapomnianej przeszłości i po raz kolejny zostaje przez nią uwięziona. Pankowski przywołuje cały wachlarz ludowych stereotypów antyżydowskich w postaci owadów, węży i bezwstydnich kotów, które nigdzie długo miejsca nie zagrzeją ze względu na rewolucyjne popędy. Na tym tle rozgrywa się odwieczna rywalizacja.

Foto: Zbigniew Szreder



Foto: Zbigniew Szreder



zacja w cierpiętnictwie pomiędzy Polakami i Żydami, dziś dostrzeganym jedynie w szumnych debatach na temat pamięci i w patetycznych rocznicach, w czasie których ofiary są już tylko aktorami.

W teatralnej wersji tej opowieści, cała historia to konflikt trzech kobiet. Podłoże konfliktu stanowi fakt przynależności do różnych pokoleń i narodów. Tytułowa bohaterka spektaklu, Żydówka, Fajga Oberlender, jedyna uratowana z transportu całego miasteczka do gazu, zjawia się w Ameryce, na zaproszenie swoich „rodaków, nie-rodaków”. Przebieg rozmów to historia Fajgi i pytania „jej braci”, a wszystko przepełnione świadectwami okrucieństwa człowieka.

„Marian Pankowski jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych polskich pisarzy współczesnych. Od lat tworzy na emigracji, w swoich powieściach konsekwentnie dotyka tematów »niewygodnych«. Przez lata pisarz był praktycznie kompletnie ignorowany przez krajowe środowisko, zmieniło się to dopiero w ostatnich miesiącach, gdy jego teksty zaczęła wydawać Krytyka Polityczna, a sam autor za powieść *Ostatni zlot aniołów* zdobył Nagrodę Literacką Gdynia.

– Pomysł na wystawienie Pankowskiego wyszedł od Kasi Fidos, która debiutuje jako autorka scenariusza – opowiada Ewa Ignaczak, liderka Teatru Stajnia Pegaża, reżyser *Była Żydówka, nie ma Żydówki*. – To bardzo odważna literatura, niby na granicy fantastyki, jednak, pomimo trudnego tematu, Pankowski ani przez

moment nie jest patetyczny, nie buduje pomnika. Dla mnie istotą tego tekstu jest to, jak się rodzi w nas nienawiść; jak odrzuceni, gdy dochodzą do władzy, zaczynają odrzucać innych.

Mirosław Baran

Jak rodzi się w nas nienawiść

Gazeta Wyborcza – Trójmiasto, 29.10.2009

Była Żydówka, nie ma Żydówki

Na podstawie powieści Mariana Pankowskiego

Reżyseria: Ewa Ignaczak

Scenariusz: Katarzyna Fidos

Obsada: Ida Bocian, Aleksandra Kania,
Magdalena Płaneta

Premiera: 6.11.2008

Czas trwania: 55 min.

Porywacze Ciał

Kontakt:

ul. Folwarczna 29 E/88

61-064 Poznań

Maciej Adamczyk tel. 0 695434726

Katarzyna Pawłowska tel. 0 601839524

e-mail: porywaczecial@gmail.com

www.porywaczecial.art.pl

**O zespole:**

Teatr Porywacze Ciał zrywa z dziedzictwem neo-awangardy: z mitem kontestatorstwa, z utopią naprawy świata, z przebrzmiałą estetyką. Tworzy własny język teatralny, własny styl w oparciu o estetykę postmodernistyczną. Artyści świadomie posługują się w swoich spektaklach strategią parodii i pastiszu, wykorzystują znaki i symbole kultury współczesnej, zestawiają teksty literackie z wulgaryzmami, arcydzieła z kiczem, cytaty z kultury literackiej z cytatami z kultury popularnej. To współcześni manierysty, którym nie obca jest postawa ironistów, prowokatorów, ekscentryków. Nie bez przyczyny znakiem rozpoznawczym Porywaczy Ciał jest fotografia kobiety z monstrialnie wielkim biustem (aktorka Chesty Morgan), postaci z filmu „Casanova” Federico Felliniego. Styl Felliniego, także współczesnego manierysty, jest bliski praktyce Porywaczy: łamanie tabu i estetycznych przyzwyczajeń, niewybredny humor, surrealizm, seksualność, walka cech płciowych – kobiecości i męskości, ukazana w epizodycznych scenkach, w których rządzą zmienne nastroje. Każde przedstawienie jest wynikiem nowej sytuacji, inspiracji, pomysłów. W spektaklach twórcy testują różne formy i konwencje teatralne, wykorzystują stylistykę wodewilu, kabaretu, happeningu i sztuki performance, balansują między bezpośredniością psychodramy a dystansem metafory. Spektakle Porywaczy Ciał są wypowiedziami autonomicznymi, totalnymi. Twórcy nie interpretują literatury, lecz posługują się własnym tekstem, a także odpowiednio wkomponowanym w strukturę spektaklu cytatem literackim, filmowym, muzycznym. Powstały efekt jest wynikiem ich obserwacji, potrzeb, doświadczeń. Ironicznie i z dystansem komentują „nowy wspaniały świat”. Akceptują i osławiają nową rzeczywistość, bawiąc się jej możliwościami, ale widzą w niej również istotne zagrożenia.

Nazwa Teatru pochodzi od nakręconego w 1956

roku filmu Dona Siegla „Inwazja porywaczy ciał”, w którym ludzi zastępowały podrzucone przez kosmitów bezduszne kopie człowieka. Objawy zaniku uczuć posiadają bohaterowie spektakli Porywaczy Ciał. Kolejne przedstawienia są nie tylko eksperymentem z nową konwencją, pomysłem scenicznym. Pokazują one gradację emocji i siły ekspresji przedstawień. Niełatwo jest mierzyć się ze współczesnością, bo ryzyko takie prowadzi często do zarzutów dotyczących „utowarowienia kultury”, twierdzeń o dopasowaniu poetyki do potrzeb zbiorowej wyobraźni czy uwag o ilustracyjności spektaklu. Teatr Porywacze Ciał podjął takie ryzyko, tworząc w swoich spektaklach nastrój prowokacji myślowej, językowej i formalnej. Porywacze Ciał tropią „mitologie codzienne”, które wytworzyło i wciąż na nowo tworzy współczesne społeczeństwo konsumpcyjne. Swoimi przedstawieniami dają wyraz istnieniu kultury karnawałowej, którą cechuje pluralizm przekonań, stylów życia, form zachowań i zarazem zachwianie uniwersalnych wartości. Pokazują człowieka współczesnego, którego tworzą zdegradowane mity i popęd, człowieka, którym sterują schematy zachowań, człowieka o zachwianej tożsamości. Teatr Porywacze Ciał czerpie inwencję z ideologicznego dziedzictwa sztuki pop-artu. Uaktualnia jedynie zbiór fetyszy – symboli, które wykorzystuje w spektaklach, stosując tę samą, właściwą pop-artowi, strategię ich kompromitacji: ironiczną i groteskową, ale zawsze z ludzką twarzą.

Teatr Porywacze Ciał prezentował swoje spektakle na wszystkich ważniejszych festiwalach teatralnych w Polsce, a także w Niemczech, Holandii, Czechach, Słowacji, Słowenii, Chorwacji, Wielkiej Brytanii, Austrii i Kanadzie.

Stowarzyszenie Artystyczne „Porywacze Ciał & CO.”, istniejące od 2001 roku, ma na celu wspierać każdą ciekawą inicjatywę, która pojawi się na horyzoncie lub w naszych głowach...



O spektaklu:

„Katarzyna Pawłowska i Maciej Adamczyk znowu razem na scenie! Nareszcie! Minęło już kilka sezonów od ich ostatniego spektaklu w duecie. Porywacze Ciał poszerzali bowiem zespół, a równocześnie ewoluowali coraz bardziej w stronę performance’u, aż »doewoluowali« do *More Heart Core!* A to petarda, wulkan, gejzer, tornado... Dopiszcie, co tylko jeszcze chcecie – nic nie będzie przesadą. Dwoje świetnych aktorów. Dwa mikrofony. Kilkanaście metrów pustej przestrzeni wysłanej czerwonym dywanem w Starej Drukarni. Naturalne światło. Kilkanaście absurdalnych rekwizytów. I naprawdę ostra, w dużej mierze improwizowana jazda: bezczelna, brawurowa, bez kompromisów. Teatralni mistrzowie czytania zbiorowych emocji postindustrialnych społeczności oraz żonglowania trendami, grepsami i modami (*Vol. 7, Technologia sukcesu, Minimal, Świnie, I love you*) znów trafiają w nasze czułe punkty wyjątkowo celnie i wyjątkowo boleśnie. Co się z nami dzieje? Jesteśmy wściekli! Permanentnie. Życie jest pieprzone, rachunki są pieprzone, praca jest pieprzona, reklamy, telewizja, gazety, komunikacja... Listę można ciągnąć w nieskończoność. Aktorzy posuwają się bardzo daleko w zilustrowaniu tego stanu rzeczy. I są obrzydliwie przekonujący. Potem zabierają siebie i nas na terapię. Idziemy z nimi po meandrach nazywania swoich potrzeb, pragnień, marzeń... Uczestniczymy w leczeniu depresji, odreagowywaniu stresu. Robi się – choć trudno to sobie wyobrazić – jeszcze ostrzej. Kiedy jest już nie do wytrzymania, wichura (prawdziwa a nie teatralna) otwiera gwałtownie okno... Wtedy nastrój się

gwałtownie zmienia: przychodzi czas na relaksacyjną część spotkania. Najpierw jego motywem przewodnim był szakal – wściekły kundel, którego każdy z nas w sobie ma. Teraz jest pora żyrafy – zwierzęcia o największym sercu, łagodnego, pogodnego, życzliwego. Lepimy zatem wspólnie żyrafki z plasteliny i ulegamy błogiej atmosferze rozluźniających warsztatów. Gdyby to był koniec... Ale nie jest. Wygląda to wszystko zdecydowanie za słodko. A jak jest naprawdę? Przecież Państwo to wiecie. I aktorzy wiedzą. Dlatego potraktowali serca tak »hardcorowo«. Wybieram się na ten spektakl jeszcze raz. Przy całej swojej perfidnej, przewrotnej degrengoladzie działa jednak oczyszczająco. A poza tym bardzo jestem ciekawa, gdzie właściwie przebiega granica improwizacji. I co się dzieje między dwojgiem performerów, kiedy nad Poznaniem nie szaleje właśnie nawałnica. Być może zobaczę zupełnie inne przedstawienie”.

Ewa Obrębowska-Piasecka

Polska Głos Wielkopolski 27-28 czerwca 2009

„...bezkompromisowi i niepozbawieni bezczelności, chwilami wręcz obrzydliwi, aktorzy Teatru Porywacze Ciał, proponując mocny, ostry, dynamiczny, szalenie przewrotny i żywiołowy performance *More Heart Core!*, wgryzający się niemalże obsesyjnie i nie bez bólu, ale i oczyszczenia, w nasze mózgi i serca. Katarzyna Pawłowska i Maciej Adamczyk po raz kolejny okazali się mistrzami w żonglowaniu emocjami, tendencjami, prądami, modami i komediowymi chwytami charakterystycznymi dla współczesnych społeczeństw; niczym w transie działającymi performerami

mi znającymi przy tym doskonale granice improwizacji i scenicznej degrengolady (...). *More Heart Core!* to spektakl prezentujący całe bogactwo aktorskich wizerunków oraz nieprawdopodobnie szybkich i nagłych zwrotów akcji, to kalejdoskop wybuchowego absurdu i skeczy, które czerpiąc z poetyki Latającego Cyrku Monty Pythona są przerażająco wprost śmieszne. Ale nawet śmiech sięgający do bólu naszych trzewi nie zamyka przed nami metaforycznego zwierciadła, w które musimy w końcu spojrzeć, by znaleźć prawdę o sobie i innych (...)"

Wiesław Kowalski Teatralna otchłań Małty
Art Papier, 15.09.2009 r.

„W każdym z nas drzemie wściekły kundel, chcemy mu wyrwać kły, ale to nic nie da. Trzeba go szczerze pokochać – przekonują w premierowym spektaklu aktorzy z Teatru Porywacze Ciał. Ich *More Heart Core!* to autorska literatura na scenie. I lektura obowiązkowa. (...) Na szczerej interakcji z widzami Porywacze Ciał budują prawdziwą teatralną perełkę. Nie wolno jej przegapić”.

Marta Kaźmierska
Gazeta Wyborcza Poznań 26 czerwca 2009

„Cali Porywacze – chodząca ironia, torpedują widzów dowcipami, by po chwili nimi wstrząsnąć. Tworzą satyrę na stosunki damsko-męskie, (bo ona »ma ręce do ziemi« od dźwigania siatek z zakupami, a on

chciałby, żeby ona zapytała go, »dlaczego się drapie«) wplatając w nią wątki całkowicie poważne – takie jak hasła wypisane na świstkach papieru i rozdane publiczności. (Mój świstek głosi: Tylko miłość jest prawdziwa, a prawdzie nic nie zagraża) Swoimi działaniami podkreślają, że brak nam spontaniczności i zwykłej, ludzkiej życzliwości na co dzień. Wspaniale łączą improwizację z gotowym scenariuszem, nie mają też problemu z nawiązaniem porozumienia z widzami. Dzięki nim ten dzień stał się bardziej energetyzujący. Niezły heart core. I to w samym centrum Wielkopolski”.

Jarosław Tomaszewski



More Heart Core!

Reżyseria, obsada: Katarzyna Pawłowska
i Maciej Adamczyk

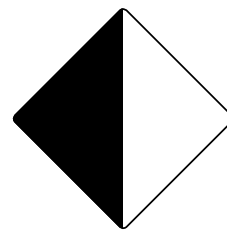
Premiera: 24.06.2009 r.

Czas trwania: ok. 90 min.

Foto: Barbara Chocianowicz



Komuna Otwock



Kontakt:

ul. Krechowiecka 7/41

01-635 Warszawa

tel. +48 501 283 421

tel. +48 501 100 122

e-mail: ko@komunaotwock.pl

siedziba:

ul. Lubelska 30/32, Warszawa

O zespole:

Grupa artystyczno-społeczna powstała w 1989 roku. Zajmuje się głównie działaniami z pogranicza teatru i sztuki performance'u. Organizuje koncerty, wystawy, spotkania dyskusyjne, włącza się kampanie społeczne; wielokrotnie współpracowała m.in. z Amnesty International, Fundacją Inna Przestrzeń, Klubem Gaja. Od 2007 roku skupia się nad współtworzeniem nowej przestrzeni kulturalnej w Warszawie, w kamienicy przy ul. Lubelskiej 30/32 na Pradze Południe.

Spektakle i akcje KO to oparte na autorskich tekstach kreacje zbiorowe. Na różne sposoby odnoszą się do najprostszych, ale i najistotniejszych pytań człowieka – istoty społecznej („czy inny świat jest możliwy?”, „czy możliwa jest rewolucja?”). Nie tylko odzwierciedlają stan świadomości społecznej, ale i zachęcają do autoanalizy i podjęcia trudu samodzielnej aktywności.

Styl Komuny cechuje połączenie performance'u, koncertu (spektaklom towarzyszy grana na żywo muzyka), działania plastycznego, elementów tańca. KO chętnie korzysta również z multimedii. W wypranych z emocji, energetycznych i silnie zrytmizowanych przedstawieniach widać fascynację precyzyjnym minimalizmem, japońskim No czy physical theatre, a także autoironiczne podejście do funkcji „Teatru” i roli „Aktora”.

Roman Pawłowski, krytyk teatralny „Gazety Wyborczej”, po obejrzeniu trylogii *Dlaczego nie będzie rewolucji* napisał: „Przedstawienia Komuny Otwock są dzisiaj najbardziej polityczną manifestacją polskiego teatru – nie tylko ostrzegają przed ideologiami, ale i przed brakiem aktywności. Uczą samodzielnego myślenia, podważają oczywiste prawdy i zadają niewygodne pytania”.

Komuna Otwock obchodząc 20-lecie istnienia, podjęła decyzję o zamknięciu. Jak twierdzą artyści, wyczerpała się potrzeba, sens i uzasadnienie dla funk-

cjonowania teatru pod tą nazwą. Od 7 do 29 listopada będzie trwała stypa, kończąca Komunę Otwock.

Co dalej?

O spektaklu:

Komuna Otwock w realizowanym przez kilka lat cyklu *Dlaczego nie będzie rewolucji* zajmowała się źródłami niepowodzeń programów naprawy społecznej. Teraz, w opozycji do wniosków wysnutych w trzech poprzednich spektaklach, zamierza wskazać na możliwe optymistyczne drogi i rozwiązania.

Tak jak miało to miejsce w poprzednich pracach, Komuna dalej opiera się na analizie autentycznych wydarzeń i biografii, konfrontując je z teoriami opisującymi różne społeczne zagadnienia. Pierwszym bohaterem nowego cyklu jest angielski filozof John Stuart Mill. Jego postaci przeciwstawiona jest „piramida potrzeb”, stworzona przez amerykańskiego psychologa Abrahama Masłowa. Zespół zapowiada: „najważniejszym tematem spektaklu jest przeznaczenie. Coś musi się stać - bo to wymusza na nas wewnętrzna siła - parcie ku szczęściu. Pewne rzeczy (nawet te najbardziej potrzebne i pożądane) nigdy nie będą miały szans, bo nasze ciało jest granicą naszego bycia”.

„(...) W przedstawieniach Komuny Otwock najbardziej fascynuje mnie pęknięcie między manifestem światopoglądowym a mozolnym wykuwaniem pojemnej, awangardowej formy teatralnej. W tym pęknięciu, szczelinie, niedopasowaniu obu elementów rodzi się zawsze dynamika ich teatralnych prezentacji.

Bohaterem najnowszego spektaklu jest filozof John Stuart Mill – »święty racjonalizmu«. Dobry człowiek, uczciwy polityk, komunikatywny autor, bezkompromisowy liberał. A jednocześnie owoc eksperymentu wychowawczego swego ojca Jamesa. Dziecko czytające greckich filozofów w oryginale, chłopiec hodo-



Foto: archiwum zespołu

wany do zadań specjalnych. Lidera Komuny Grzegorza Laszuka zainteresowało zderzenie biografii Milla i jego nauk o utylityzmie. Zaczął sprawdzać, co dziś zostało z tezy powiadającej, że »Zadaniem moralnym człowieka jest staranie się o szczęście wszystkich«. Mill jako ikona rozsądku, empirii, fundamentalista filozofii pozytywistycznej mógł być trudnym przeciwnikiem dla zdeklarowanego anarchisty. Ale w jednej z pierwszych scen spektaklu Laszuk pisze sobie na ciele inne nazwisko »Maslow«. Abraham Maslow, amerykański psycholog, ten od »piramidy potrzeb«. I z jego pomocą pyta Milla, czym jest szczęście, które ścigamy? Czy naprawdę można wypracować zbiorową definicję bycia szczęśliwym? (...) Bohater spektaklu – zroślak, hybryda też dwóch mędrców – jest kontynuacją postaci z innych przedstawień Laszuka, tak samo z papieru i doświadczenia urodził się Perechodnik/Baumann i Baader/Meinhoff. Komuna bada z pomocą tych tworców ideę czynienia dobra. Przenosi akcent z »ludzkości« na »człowieka«. Ze społeczeństwa na jednostkę. Trudno jednak nie zauważyć brudnej melancholii *Milla/Maslowa*. Potu niewiary w ludzkość. Fanatycy teatru Komuny zarzucą mu zapewne nadmierną klarowność, skrzywią się też na brak dawnej drapieżności. Ale dla mnie w nowym przedstawieniu Komuny najważniejsze jest błyskotliwe rozbijanie klisz myślowych – stąd te wszystkie dosłowne uderzenia aktorów o stoły, o podłogę. Kąpiel w pudle na scenie nie oczyszcza aktorów. Chodzenie w napełnionych wodą kontenerach przywodzi na myśl kule u nóg skazańców. Formuły zawsze będą dla nas kajdanami. Laszuk nie wierzy w recepty na życie (w jednej ze scen aktorzy skandują przez zaciśnięte zęby puste sentencje o przyjemności i szczęściu), jak zawsze stawia na indywidualną odpowiedź. Bo łatwiej zbawiać ludzkość niż siebie samego. Filozofia to walenie głową w mur. Filozofia społeczna to walenie młotkiem w cudze głowy. Podejrzewam, że aktualna sytuacja światopoglądowa Komuny wygląda następująco: mur stoi jak stał, a artysta może co najwyżej wsadzić sobie

trzonek od młotka w oko. Dzięki temu na drugie będzie widział lepiej”.

Łukasz Drewniak
Brudna melancholia, Dziennik

„(...) Komuna nie rozgrywa – na szczęście – spektaklu racji. Rozsądnie nie postawiono tu chyba również konkretnej tezy do obrony (choć poszczególne sceny łatwo zinterpretować). W spektaklu wystarczająco rezonują zderzenia racjonalistycznej postawy Milla z badaniami Masłowa obrazującymi jej praktyczną niemożliwość.

Grzegorz Laszuk, który prostymi środkami syntetyzuje tytułowe postaci (stając obok Milla, który jest w tradycyjnej peruce, przykleja sobie do ogolonej czaszki taśmę klejącą, twierdząc, że zawsze chciał mieć długie włosy, następnie podnosi do góry koszulkę i pisze na nagim torsie: »MASLOW«), wyposaża się więc w narzędzia, za pomocą których ma szansę zamącić w idealnym świecie filozofa, a działania podejmowane przez grupę są w dużej mierze wysiłkiem nadania życiowego ciężaru »Autobiografii«. (...) Komuna tworzy wyraźne skodyfikowane sekwencje, wzbogacone jeszcze techniką wideo – obrazem oraz napisami. Klarowność tego wszystkiego w dużej mierze jest zasługą faktycznej oszczędności znaków (przy całej różnorodności środków) oraz symetryczności scenografii, w której zdecydowanie rozgraniczono przestrzeń.”

Katarzyna Tokarska-Stangret
Wyżej nie podskoczysz, Teatr

Mill /Maslow

Realizacja: Komuna Otwock

w składzie: Alina Gałązka, Anna Rączkowska,
Grzegorz Laszuk, Maciej Ostaszewski,
Anna Szarek, Łukasz Wójcicki,
Piotr Szczygalski, Ewa Kolankiewicz

Muzyka na żywo: Julia Kubica, Bartek Rączkowski

Prapremiera: 30.12.2007, Warszawa

Czas trwania: 40 min.

Teatr Dada von Bzdülów

Kontakt:

ul. Św. Ducha 26/30 /13

80-834 Gdańsk

Leszek Bzdyl

tel. (+48) 501 763 066

e-mail: bzdyl@tlen.pl

Katarzyna Chmielewska

e-mail: kasia_chmielewska@wp.pl

tel. (+48) 604 88 05 58

e-mail: dadaoffice@wp.pl

www.dadateatr.pl

O zespole:

Założony przez choreografa i reżysera – Leszka Bzdyl oraz tancerkę i choreografkę – Katarzynę Chmielewską, działa nieprzerwanie od 1993 roku. Jako niezależna grupa tancerzy i aktorów realizuje poszczególne spektakle w kooperacji z polskimi i zagranicznymi instytucjami kultury (m.in.: Teatr Wybrzeże – Gdańsk, Klub Żak – Gdańsk, Dance Advance – Filadelfia, Les Hivernales – Avignon, Stary Browar – Poznań, Teatr Nowy – Łódź). Od 2009 roku Teatr reprezentowany jest przez Stowarzyszenie Teatru Dada von Bzdülów z siedzibą w Gdańsku.

Teatr Dada von Bzdülów zrealizował dotychczas blisko 40 premierowych przedstawień. Z tych, które nie są już w repertuarze, a które pokazywane były z powodzeniem w Polsce i za granicą należy wymienić: *Zagładę ludu*, *Człowieka, który kłamał*, *Nie było, nie będzie, czyli nie ma*, *Sonatę*, *Apartament no 7*, *Dialogus In conventione*, *Drop Dead Gorgeous* (koprodukcja z Vincent Dance Theatre). W latach 1995-2001 Dada von Bzdülów współpracował z Teatrem Miejskim w Gdyni, a na scenie tego teatru (w latach 1997-2000) prowadził cykliczne spotkania artystyczne pod nazwą Dzień Pięknego Towarzystwa. W latach 1996-2001 zespół uczestniczył w projektach Bałtyckiego Uniwersytetu Tańca, współtworząc takie choreografie, jak: *Wewnątrz ciała Aviego Kaisera*, *Papugaj Tatiany Baganowej*. W dorobku zespołu Teatru Dada są również międzynarodowe produkcje i wydarzenia artystyczne realizowane w Niemczech, Belgii, Szwecji i Anglii. Do najważniejszych zaliczyć należy: *Landscape X* w Sztokholmie (przedstawienie *The Rape of Europe* w reżyserii Piotra Cieplaka, 1998) oraz *SEAS* (spektakl *ODYS-seas* – reżyseria Leszek Bzdyl, 2004). W latach 2004-2006 Teatr Dada von Bzdülów uczestniczył

w projekcie Trans Danse Europe. W latach 2000-2007 Teatr Dada związany był ze sceną teatralną Klubu Żak w Gdańsku, gdzie w 2002 roku zainicjował nowy festiwal teatrów tańca i tańca współczesnego pod nazwą Gdańska Korporacja Tańca. W sezonie 2008/2009 i 2009/2010 Teatr Dada współpracuje z Teatrem Nowym w Łodzi i Teatrem Wybrzeże w Gdańsku.

W repertuarze: *Kilka błyskotliwych spostrzeżeń* (reż. Leszek Bzdyl), *Magnolia* (chor. Katarzyna Chmielewska & Bzdyl), *Karnacja* (chor. Chiharu Mamyia & Katarzyna Chmielewska), *Factor T* (reż. Leszek Bzdyl), *so beautiful* (chor. Katarzyna Chmielewska), *Bonsai* (chor. Katarzyna Chmielewska), *Eden* (reż. Leszek Bzdyl), *Przed południem, przed zmierzchem* (reż. Piotr Cieplak – produkcja Teatru Nowego w Łodzi).

Spektakle poza Polską (2002-2009): Anglia, Belgia, Cypr, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Indie, Irlandia, Islandia, Izrael, Litwa, Niemcy, Rosja, Słowenia, Szwajcaria, Szwecja, Włochy, USA.

SzaZa czyli duet Szamburski/Zakrocki:

Patryk i Paweł to muzycy, improwizatorzy, animatorzy, którzy od 1999 roku aktywnie działają na stołecznej scenie muzyki improwizowanej i sztuki niezależnej. Prowadzili cykle Galimadjaz (www.szmary.com/galimadjaz) oraz Djazzpora (www.djazzpora.art.pl), które w dużej mierze przyczyniły się do uformowania warszawskiej sceny muzycznej. Udzielali się m.in. w takich projektach jak: *Tupika*, *Meritum*, *Meoma*, *Horny Trees*, *Cukunft*, kwartet klarnetowy *Ircha Pneumatic*, Zakład Produkcji Dźwięku.

Tworzą muzykę dla teatru, filmu, kina niemego, tańca współczesnego. Występowali w kraju i za granicą na wielu istotnych festiwalach sztuki współczesnej (m.in. Święto Kina Niemego, Terra Polska w Niem-



Na zdjęciu duet SzaZa

czech, Warszawa Singera, Fete de la Music w Paryżu, Festival Marveilleux w Szwajcarii, Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie, Unsound Festival, Brunonia). Współpracowali między innymi z P. Cieplakiem, P. Miśkiewiczem, L. Bzdylem, M. Liberem, K. Globiszem, M. Pieprzycą, K. Kozyrą, P. Borowskim. Swoją muzyką w licznych projektach wspierali takie instytucje jak Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie i Toruniu, Galerię Zachęta, Filmotekę Narodową, Muzeum Powstania Warszawskiego, Instytut Francuski, Instytut Adama Mickiewicza, Akademię Sztuk Pięknych, Narodowy Stary Teatr w Krakowie, Teatr Polonia, Teatr Nowy i wiele innych.

Duet SzaZa w 2009 roku zdobył wyróżnienie za muzykę na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Kontrapunkt” w Szczecinie oraz nagrodę główną za muzykę od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Teatru Narodowego w XV Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Sztuki Współczesnej.

Paweł Szamburski i Patryk Zakrocki działają w niezależnym wydawnictwie LadoAbc (www.ladoabc.com) oraz Stowarzyszeniu Kulturalnym Lado, którego konsekwentna, trwająca już kilkanaście lat działalność muzyczna, wydawnicza oraz animacyjna przyczyniła się do niezwykle dynamicznego rozwoju nowej muzyki w Polsce. W roku 2009 obchodzą dziesięciolecie działalności artystycznej.

(www.myspace.com/szamburski,
www.myspace.com/zakrocki)

O spektaklu:

SzaZa uwiodła Teatr Dada.

Dada uwiodło SzaZę.

Uwiedzeni sobą nawzajem zdecydowali się, by na oczach widzów wypić *Caffè latte*. Bezwstydnie sączyć będą zatem ten zadziwiający napój, który nie jest pobudzającą kawą, ani też zdrowym mlekiem. Ten napój jest zupełnie nieokreślony i niejako zagubiony w czasie kawiarnianego popołudnia. Zatem SzaZa i Dada, popijając to coś nieokreślonego, czyli tytułową *Caffè Latte*, i nie mając nic ciekawszego do zrobienia, uwodzić się będą po raz drugi, po raz trzeci, po raz czwarty... A że czasy sceniczne pełne są nowej

performatywnej estetyki, to i Dada/SzaZa czynić to będzie w kontekście... eksperymentalnego aspektu zabawy, lub też w kontekście zabawowego aspektu eksperymentu.

SzaZa i Dada uwodzić się będą na oczach tych, którzy zdecydują się uczestniczyć w zdarzeniu, co nie chce być ani spektaklem inkrustowanym muzyką, ani też koncertem uatrakcyjnionym tanecznymi figurami. *Caffè Latte* nie chce być dziełem skończonym. *Caffè Latte* chce uwodzić mimo wszelkich konsekwencji spadających prędzej czy później na... uwodzicieli.

Caffè Latte to wspólne przedsięwzięcie Teatru Dada von Bzdülów z Gdańska oraz warszawskiego duetu muzycznego SzaZa. *Caffè Latte* to połączenie dwóch różnych środowisk artystycznych – warszawskich muzyków niezależnych związanych ze środowiskiem Lado oraz tancerzy, choreografów i aktorów z Trójmiasta. *Caffè Latte* to wymiana energii między muzyką i tańcem, którym sprzyja „bycie razem”. Zarazem jednak, twórcy *Caffè Latte*, wiedząc że owemu naturalnemu połączeniu muzyki i tańca grozi estetyczne samozadowolenie, decydują się na otwartą strukturę zdarzenia, przypadkowość i swobodną kreację.



Na zdjęciu Teatr Dada von Bzdülów

Caffè Latte

Teatr Dada von Bzdülów:

Katarzyna Chmielewska i Leszek Bzdyl

SzaZa: Paweł Szamburski i Patryk Zakrocki

Kostiumy: Kasia Piątek

Reżyseria światła: Michał Kołodziej

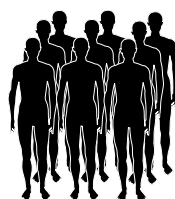
Produkcja: Stowarzyszenie „Lado”,

Stowarzyszeniem Teatru Dada von Bzdülów

Przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego

Województwa Pomorskiego

podziękowania dla Domu Pracy Twórczej w Burdagu



PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE

Teatr Lustra Strona Druga

Kierownik artystyczny: Maciej Gorczyński

Kontakt:

tel. 662 818 545

e-mail: bsmarkownik@gmail.com

O zespole:

Gdański Teatr Lustra Strona Druga wywodzi się z Klubu Żak, gdzie w 2004 roku, w ramach Alternatywnej Szkoły Teatralnej pod kierunkiem Alicji Mojko, spotkali się młodzi teatralni zapaleńcy. Zwieńczeniem ich pracy był spektakl pt. *Łapacz Snów*.

Uczestnikom stażu tak bardzo spodobała się wspólna praca, że postanowili założyć własną grupę. Początkowo pracowali na terenach dawnej Stoczni Gdańskiej w ramach Europejskiego Ośrodka Integracji Twórczej. W roku 2007 Teatr Lustra Strona Druga znalazł schronienie w Gdańskim Archipelagu Kultury, obecnie pracuje jako rezydent Teatru OFF DE BICZ w Sopocie.

Zespół jest całkowicie niezależny i przez nikogo nie dotowany. Liderami i siłą napędową przedsięwzięcia są Alicja Mojko i Maciej Gorczyński.

Wcześniej Alicja Mojko współtworzyła jeden z najważniejszych polskich teatrów ulicznych, gdański Teatr Snów. Do 2002 roku grała we wszystkich spektaklach tego teatru, do wielu opracowała oprawę plastyczną, tworzyła latające maszyny, szyła kostiumy i flagi.

Spektakle zrealizowane dotychczas: *Misja: Wiosna* (2009), *Igrając z Burzą* (2008), *Archedream* (2008), *Zwano Go Czasem Snu* (2007), *Bez początku, bez końca* (2006), *Czaj Starego Samowara* (2006), *Łapacz Snów* (2006).

O spektaklu:

Spektakl nasz kontynuuje wypracowaną przez Teatr Lustra Strona Druga technikę krótkich form, którą nazywamy impresją teatralną. Naszą ambicją nie jest przedstawienie złożoności świata otwierającego się na kartach opowiadań Brunona Schulza, a jedynie podążanie za jednym z tematów zaczerpniętym z *Wiosny* – historią juvenilnej, ale nie niewinnej, relacji damsko-męskiej. Groteskowy świat spektaklu utkany jest z obrazów inspirowanych grafikami Schulza, ze strzępków opowiadań, oryginalnych tekstów reklam z dwudziestolecia międzywojennego, fragmentu głośnego eseju prof. Artura Sandauera o masochizmie,

z muzyki będącej po części kompozycją aktorów, a także z piosenek – które mógł znać Bruno Schulz, i które być może towarzyszyły pracy jego wyobraźni.

Wiosna to powrót do korzeni. Zarówno w warstwie tekstowej opowiadania, jak i historyczno-teatralnej. W wieloznaczności i wielowątkowości *Wiosny* kryje się magia, która siłą rzeczy skłania do coraz to nowych (re)interpretacji. „*Bo tekst wiosny znaczonej jest cały w domysłach, w niedomówieniach, w elipsach, wy kropkowany bez liter w pustym błękitcie*”.

Sięgnęliśmy zatem do opowiadania, którym tekst Mistrza z Drohobycza zadebiutował i zadomowił się na deskach teatru. Świadomość początku i przebiegu jego teatralnej drogi wcale nie ułatwia pracy, wręcz przeciwnie: zdajemy sobie sprawę z siły dotychczasowych adaptacji Schulza, zwłaszcza jako pokolenie postkantorskie. Dla nas, czyli dla zespołu młodych teatralnych zapaleńców, którym poznać się pomogła Alicja Mojko – dobry duch alternatywnej sceny, spotkanie z twórczością Mistrza z Drohobycza jest przede wszystkim wielką przygodą i polem poszukiwań. *Misja: Wiosna* kontynuuje wypracowaną przez Teatr Lustra Strona Druga technikę krótkich form, którą nazywamy impresją teatralną. Świat spektaklu odwołuje się do schulzowskiego pojęcia panmaskarady, czyli nieustannej zmienności form. „*Wszystko dyfunduje poza swoje granice, trwa tylko na chwilę w pewnym kształcie, ażeby go przy pierwszej sposobności opuścić. (...) Rzeczywistość przybiera pewne kształty tylko dla pozorów, dla żartu, dla zabawy. Ktoś jest człowiekiem, a ktoś karakonem, ale ten kształt nie sięga istoty, jest tylko rolą na chwilę przyjętą, tylko naskórkiem, który za chwilę zostanie zrzuty*.” Świat *Wiosny* jest światem dynamicznym, zmiennym, w którym poszczególne elementy, współistniejąc w konflikcie – napędzają się nawzajem. Główny bohater, Józef, ulega ciągłym fascynacjom, z których najsilniejsza wydaje się obsesja na punkcie Bianki. Protagonista Józef, niczym Konrad z *Dziadów*, wadzi się z Demiurgiem, sam ogłaszając się twórcą, kreatorem. Siły twórcze bohatera sprzężone są jednak nieodłącznie z postacią Bianki. Kolejne działania uświadamiają iluzoryczność ich rela-



Foto: Zbigniew Szreder

cji. W momencie, gdy Bianka opuszcza go (choć równie dobrze można by zapytać, czy kiedykolwiek przy nim była?) – Józef przegrywa, abdykuje. Przestrzeń gry, inspirowana grafikami Schulza, jest zarówno placem miejskim, jak i pokojem. Zresztą miejsce nie ma tu większego znaczenia. *Wiosna* dzieje się wszędzie. „Bo czymże jest wiosna, jeśli nie zmartwychwstaniem historyj”.

Na równi ze słowami w spektaklu współlistnieją pieśni i grana na żywo muzyka (instrumenty: kontrabas, pianino, gitara, flety, bęben, akordeon), będące swoistym komentarzem do działań scenicznych. Aktorzy wykonują między innymi tradycyjną pieśń żydowską i ukraińską, przedwojenne szlagiery (piękne *Zapomnisz o mnie* i poruszającą *Starą melodię*), a także piosenkę *Daisy*, której natrętny refren pojawił się również w opowiadaniu *Księga Schulza*. Spektakl jest krótki i zwarty. Poszczególne sekwencje są ze sobą płynnie powiązane, a znaczenia celowo zagęszczone.

**Małgorzata Michalczyk
i Maciej Gorczyński**

MISJA: Wiosna

(śpiewogra z morałem wg Mistrza Brunona Schulza)

Reżyseria: Maciej Gorczyński

Pomoc reżyserska: Alicja Mojko

Występują: Weronika Podlesińska, Paweł Oleksiński,
Adam Akerman, Adrianna Lisewska,
Sławomir Kochanek

*Scenariusz na podstawie
opowiadań Brunona Schulza:*

Małgorzata Michalczyk, Maciej Gorczyński

Muzyka: Teatr Lustra Strona Druga

Scenografia: Lustra Strona Druga i Anna Gros

Czas trwania: 30 min.

Premiera: 30.10.2009

Teatr Klinika

Kontakt:

ul. Wróblewskiego 25/13

41-907 Bytom

tel. 605 63-93-83

e-mail: teatr_k@o2.pl

www.myspace.com/teatrklina

O zespole:

Teatr Klinika powołali do życia w 2007 roku uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Batorego w Chorzowie – Magda Deptała i Rafał Pyka. Zespół tworzą absolwenci tej szkoły, głównie klasy kulturoznawczo-teatralnej, dziś studenci różnych kierunków mniej lub bardziej związanych ze sztuką.

Członkowie zespołu brali udział w wielu warsztatach w kraju (Kraków, Wrocław, Katowice) i za granicą (Europejskie Spotkania Młodzieży w Recklinghausen, Niemcy), mieli również przyjemność prowadzić różnego rodzaju warsztaty teatralne (ruchowe, plastyczne, itp.)

Do tej pory zrealizowaliśmy 3 spektakle – *Stąd do miasta*, *Dann* oraz *Shoah*.

O spektaklu:

Spektakl *SHOAH* to nowe odczytanie biblijnych historii, poszukiwanie motywacji, ciemnej strony wyidealizowanych bohaterów. Postacie wpisane zostały w realia obozu koncentracyjnego. Jest to zatem opowieść nie tylko o Bogu, ale przede wszystkim o strachu, bólu, trudności w dokonywaniu wyborów, zdolności do poświęceń, wyczerpaniu i stratach. W spektaklu wykorzystano fragmenty Biblii, piosenek Jacka Kaczmarskiego oraz *Tryptyku rzymskiego* Jana Pawła II.



Magda Deptała i Rafał Pyka (reżyserzy) stworzyli obraz przerażający, prawdziwy. Pokazali losy narodu wybranego (!) przez kraty obozu. Pojawił się Abraham, Izaak, nawet sam Bóg, ale kipiał w nich gniew, pogarda, żal. (...) Prosta scenografia, doskonała gra światła i muzyki przeniosły mnie do obozu koncentracyjnego, gdzie ludzie przestają być ludźmi, do świata, którego nie można mierzyć normalną miarą (...) Bardzo ciężko mówić o tego typu sztukach, że są wspaniałe, znakomite, doskonałe. Po takim „przeżyciu” należy zadumać się w ciemności i nie mącić ciszy oklaskami.

Jakub Jania, Maseczka,

Gazeta Festiwalu Teatralnego Batorego
w Chorzowie

SHOAH

Reżyseria: Magda Deptała, Rafał Pyka

Występują: Rafał Kulpa, Angelika Wolff, Anna Dudyka,
Izabela Truchan, Magda Deptała

Premiera: 25.03.2009, Chorzów

Czas trwania: 50 min.

Teatr Soliloquium

Kierownik artystyczny: Piotr Grabowski

Kontakt:

tel. 603 509 055

e-mail: jormungarden@gmail.com

O zespole:

Teatr Soliloquium powstał z inicjatywy grupy przyjaciół studentów i związał się z łódzkim Centrum Kultury Młodych. Debiutancki spektakl *Apokastasis* zaprezentowano na Konfrontacjach Teatrów Młodzieżowych CENTRUM 2008. *Spal mnie* to druga realizacja grupy.

Teatr Soliloquium w swojej pracy teatralnej ogniskuje uwagę na wielowymiarowości i nielokalności doświadczenia istoty ludzkiej, eksplorując przede wszystkim obszar traum i ich konsekwencji.

Grupa pracuje aktualnie w składzie: Anna Chrostek, Justyna Filipińska, Mateusz Grabowski oraz Ignacy Niwald.

jörmungarden – pod takim pseudonimem w 2008 roku, po kilkuletniej przerwie w działalności artystycznej, powrócił na scenę Piotr Grabowski – założyciel Theatrum Desiderium (formacja w 2003 roku zaprezentowała publiczności ŁST spektakl *Wrzecziono* na podstawie *Kobiety z wydm* Abe Kobo). Nowy rozdział twórczości scenicznej otworzył spektaklem *Bez tlen* na podstawie *Beztlenowców* Ingmara Villqista; pokazy miały miejsce w przestrzeniach mieszkalnych, przy zminimalizowanych potrzebach technicznych (m.in. jako impreza towarzysząca na 2. Festiwalu Filmu Queer „a million different loves!?”).

O spektaklu:

Spal mnie to multimedialna refleksja nad zdarzeniami stanowiącymi tajemnicę wielu rodzin. Scenariusz przedsięwzięcia powstał w oparciu o dramat Magdy Fertacz *Absynt*, a za kształt sceniczny odpowiada zaproszony przez Teatr Soliloquium do współpracy artysta multimedialny jörmungarden.

„Sztuka Magdy Fertacz jest przejmująca w swojej trafnej diagnozie kryzysu rodziny, zaniku tożsamości, mechanicznym powtarzaniu podpatrzonych wzorców, myśleniu narzuconymi stereotypami. Patologie te występując razem prowadzą do tragedii. Niby wszyscy to znamy, możemy żonglować formułkami bez końca. Jednak sztuka Fertacz – znakomicie napisana – wywołuje na nowo przerażenie obrazem banalności zła. Jak noże wchodzą w mózg słowa martwej panny młodej: Nasze matki i nasi ojcowie mieszkają w naszych ciałach. Lepiej się go pozbyć. Nie potrafiłam żyć zanim umrę. Panna młoda do pieca. Czerwona plama na białej sukni panny młodej dręczy wspomnieniem całego XX wieku.”

Jagoda Hernik-Spalińska

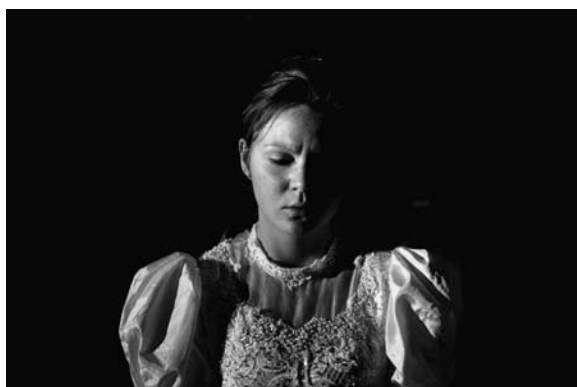
Spal mnie

Reżyseria, scenariusz i muzyka: jörmungarden

Występują: Anna Chrostek, Justyna Filipińska

oraz gościnnie w nagraniu Adam Konowski

Videoart: Dawid Furkot



Teatr UHURU



Kierownik artystyczny: Janusz Janiszewski

Kontakt:

tel.: +48 501-791491

Gryfiński Dom Kultury

tel.: +48 -914162950

e-mail: teatruhuru@wp.pl

www.uhuru.gdk.com.pl

O zespole:

Teatr UHURU powstał w 1997 roku w Młodzieżowym Domu Kultury w Gryfinie (obecnie Gryfiński Dom Kultury). Założycielem i kierownikiem artystycznym teatru jest Janusz Janiszewski – były aktor szczecińskiego Teatru KANA, reżyser, polonista i pedagog teatralny. Od 12 lat Teatr UHURU w ramach pracowni teatralnej współpracuje z zagranicznymi – głównie niemieckimi ośrodkami kultury, uczestnicząc w projektach wymiany młodzieży oraz współorganizując międzynarodowe warsztaty teatralne.

Teatr ma na swoim koncie kilkanaście przedstawień. Największe uznanie przyniosły mu takie spektakle, jak: *Pewna mucha*, *Polly i Molly*, *Ciało*, widowisko plenerowe *Apocalypsis* oraz najnowszy spektakl *Pierogi*. Współtwórczynią sukcesów teatru jest Violina Janiszewska – współpraca reżyserska i scenariuszowa, kostiumy i scenografia.

Wszystkie przedstawienia od początku istnienia teatru są spektaklami autorskimi.

Teatr Uhuru jest laureatem wielu ogólnopolskich festiwali młodego teatru offowego. Od kilku lat grupę tworzą najmłodsi i początkujący aktorzy. Poza twórczością sceniczną do znanych inicjatyw teatru należy stworzenie i organizacja takich projektów artystycznych jak: Gryfińskie Spotkania Teatralne „Karton”, Festiwal „Na moście” i obecnie Festiwal Intymnych Form Artystycznych „FIFART”.

Na co dzień teatr pracuje na małej Scenie pod lwami – 5 lat temu zaadaptowanej przez zespół na potrzeby sztuki sali w Pałacyku pod lwami przy ul. Chrobrego 48.

„Kim jestem, co tu robię, co chcę osiągnąć w życiu, jaki jest sens życia, co jest dla mnie ważne? Te i inne pytania natury filozoficznej przewijają się w sposób naturalny podczas pracy nad każdym przedstawieniem. Ponieważ nie używamy gotowych scenariuszy, nie tworzymy adaptacji ani inscenizacji dramatów –

każdy kolejny spektakl jest oryginalnym dziełem artystycznym zbudowanym czy »ulepionym« niemalże z samych aktorów, z ich wypowiedzi, zainteresowań i naturalnych zachowań. W każdym spektaklu młodzież ma okazję przedstawić po prostu siebie, wypowiedzieć własną prawdę o życiu, używając własnego, oryginalnego języka. Nie udają nikogo innego, nie wcielają się w jakieś odległe dla nich role, grają swoje życie, grają siebie i własne problemy. Spektakl jest kołosem ich osobowości; powstaje z rozmów, z improwizacji, ze spontanicznych zabaw, by z czasem przy mojej pomocy, przeobrazić się w sceniczną konstrukcję godną pokazania go innym”.

Janusz Janiszewski

O spektaklu:

***Pierogi* – spektakl o... wolności**

O możliwości wyboru, o negacji i prawie do zaprzeczenia, ale i akceptacji tego, co uważamy za słuszne i przyjmujemy jako własne. To także spektakl o wierze i możliwości odrzucenia wszelkiej wiary, negacji Boga, religii czy jakiegokolwiek publicznie głoszonej „prawdy”. Aktorzy jednak podchodzą do tych spraw z dużym dystansem i humorem, poprzez ironiczną zabawę. Czasami ma się wrażenie, że jest to raczej jakaś zgrywa, młodzieńczy wygłup niż poważna próba ujęcia trudnego tematu.

Pierogi to także próba określenia i uchwycenia specyfiki epoki, w której żyjemy oraz stosunku młodych ludzi do tak zwanych „odwiecznych prawd”, tradycji i wiary. Nasze czasy to – z jednej strony – czasy wolności (możliwość kształtowania i wyrażania własnego światopoglądu), z drugiej strony także ideologicznego zamętu, tworzenia się przeróżnych, często skrajnych ideologii, sekt, wyznań, naukowych teorii czy po prostu zwykłych bzdur.

Żyjemy w czasach „pierogów” – bo do nich możesz włożyć dowolne nadzienie, takie, które ci odpowiada.



„Bo do pierogów możesz dodać wszystko, co lubisz, jak czegoś nie lubisz, to to wyrzucasz, albo tego po prostu nie dodajesz... tak jak z siebie wyrzucasz to, co ci się nie podoba...” – jak mówi jedna z bohaterek spektaklu.

„Jaki farsz?”

„Pierogi mogą mieć wszelaki farsz. A ów farsz to te rzeczy, które wybieramy i dodajemy do naszego życia. Tradycyjne? Proszę bardzo. Coś innowacyjnego? I owszem, czemu nie. Coś, co z pozoru wcale nie pasuje? Można temu nadać nowy sens. Czym zatem farszujemy? Tym, czym nasza wolna wola zapragnie, bo... mamy wybór.

Szczególne zadanie w tej kwestii stoi przed młodymi ludźmi, bo oni się dopiero kształtują, czyli »lepią« (by użyć określenia bohaterów spektaklu). I kiedy zakrzykną – »Ja nie chcę tak żyć« nie akceptując tego, co proponuje im świat, muszą znaleźć coś, co zastąpi im odrzucone składniki farszu. Czy odrzucić Boga i religię, a jeśli tak, to czym ich brak uzupełnić? Rozum (»Macie mózgi, to ich używajcie«) kontra wiara (»Chyba nie można w nic nie wierzyć«). A może jednak pozostać przy wartościach proponowanych przez świat, społeczeństwo, zamiast próbować wymyślać coś nowego. Co będziemy w życiu cenić najbardziej, a co nie będzie miało dla nas wartości? Czy raz wrzucony farsz dobrze trzyma się ciasta, czy można go wymienić? Szukamy, przebieramy, a oferta jest bogata. Rozdarcie sprzyja bombardowaniu przez wszelkie idee, często sprzeczne, z Zachodu, ze Wschodu, z centrum... oraz walka ich o naszą duszę. Często towarzyszy owym poszukiwaniom lęk, poczucie osamotnienia, połączone z pragnieniem bycia we wspólnocie, znalezienia pomysłu na siebie i swoje życie. A tę pracę trzeba wykonać, bo »wzywa mnie droga« i muszę wiedzieć, jak ją przejść i z jakim bagażem... przepraszam, farszem. Bo »prawdy« są, by żyć z nimi w zgodzie lub z

nimi walczyć. Pytania się mnożą, refleksja nadchodzi, a wszystko dzięki świetnej, żywiołowej grze aktorów, z dużą dozą dobrej zabawy. Polecamy!”

Alicja Radziwińska

Ekspres Gryfiński 04.04.2009

„W czasie spektakli chmurka pęczniała, w chwilę po nich – pękała w komentarzach i rozmowach z innymi widzami. Najbardziej napęczniała w czasie *Pierogów* teatru Uhuru. Zobaczyłem opowieść o zmaganiu z wiarą w Boga, o poszukiwaniu przez młodych ludzi własnej definicji sensu. Ta naturalna potrzeba młodości, tutaj podszyta została jakimś chorobliwym ADHD, schizofrenią rozhuśtaną pomiędzy wygłupem i totalną szczerością. Spektakl sugerował kilka możliwych przyczyn takiego stanu: dzisiejszy chaos ideowy, osierocenie młodzieży przez dorosłych, księża zamknięci na dialog. *Pierogi* wzbudziły kontrowersje skrajnymi formami ekspresji. Według mnie były one uzasadnione tematyką; poza tym młodzieży należy wybaczyć pewną nadmierność środków, tak jak neoficie wybacza się nadgorliwość”.

Paweł Grzesik

Pisma Salezjańskie, 27.06.2009

PIEROGI

Reżyseria: Janusz Janiszewski

Współpraca reżyserska: Violina Janiszewska

Scenariusz: Janusz Janiszewski i zespół

Występują: Natalia Nikonowicz, Ewa Chmielewska,
Łukasz Ziemiński, Paweł Kubicki,
Dominik Smaruj

Premiera: 20.03.2009. Gryfino

Teatr Palmera Eldritch

Kontakt:

ul. Ratajczaka 44

61-728 Poznań

tel. 506909158, 603885030

e-mail: kubakapral@gmail.com, to.mich@op.pl

O zespole:

Grupa została założona w 2007 roku. Tworzą ją: Agata Elsner (współpracowała z teatrami: Prefabrykaty, Biuro Podróży, Ósmego Dnia), Marcin Głowiński (2XU, Usta Usta Republika, Teatr Ósmego Dnia), Kuba Kapral (Usta Usta Republika, Porywacze Ciał, Strefa Ciszy, Teatr Ósmego Dnia), Tomasz Michniewicz (Teatr Ósmego Dnia). Czerpiąc z tak – mimo wszystko – różnorodnych źródeł grupa tworzy własną, niepowtarzalną stylistykę.

W roku 2008 zrealizowała swój debiutancki spektakl pt. Jarzenie.

O spektaklu:

„Choć jest to pierwszy spektakl Teatru Palmera Eldritch, to o jego twórcach nie można powiedzieć nowicjusze, gdyż każdy z nich już od jakiegoś czasu pracuje w teatrze, realizuje mniejsze lub większe projekty, happeningi, performance. Tym bardziej zaciekało mnie, co mogło zrodzić się w tych kreatywnych głowach, a przede wszystkim uparłam się, by najpierw rozszyfrować tytuł przedstawienia. Dlaczego Jarzenie, gdzie tu jest haczyk? Czy, patrząc najprościej, chodzi o to, że widz ma coś »zajarzyć«? Czy chodzi o światła, które jarzą się przez większość przedstawienia pro-





sto w oczy, aż do bólu? A może należałoby iść tropem postaci wybranej na patrona zespołu – Palmera Eldritch – króla iluzoryczności życia, twórcy nowej jakości halucynogennych narkotyków Chew-Z, po których zażyciu »nie jarzysz«, który świat jest prawdziwy – narkotycznych wizji czy ten powszedni? W rozmowie po spektaklu z jednym z członków zespołu, Agatą Elsner, okazuje się, że potwierdziły się wszystkie te intuicje. »Wybraliśmy Jarzenie, bo genialnie pasuje do opisu zastanej rzeczywistości – chorej, wynaturzonej – która nabrała zawrotnego pędu, przyspieszyła. Rzeczywistości, którą chłonimy poprzez wiodący obecnie sposób percepcji: obraz – wykreowany przez specjalistów, zafałszowany, krzykliwie kolorowy, bolący i gryzący w oczy, jak w spektaklu. Co znaczące, obraz ten bije zimnym światłem, podobnie jak jarzeniówki, których użyliśmy« – mówi Elsner.

(...)

Teatr Palmera Eldritch (...) dał nam obrazek tombaku rzeczywistości, w której to toniemy w odmętach supernowości, to dryfujemy beładnie, dając się porwać falom powszechnego zachwyty (...).

Natalia Dolata, „Tombak jarzy ostrym światłem”

„(...) Hiperestetyczna przestrzeń spektaklu obraca się w wizualnych widnokęgach gier i subtelnej s.-f. Być może odesłanie do gier jest nieco na wyrost, jednak kolejne wygrane levele, zakrzywiają parabole skojarzeń w oczywistą stronę. Do wirtualnych światów odsyła także szata audialna spektaklu. W końcu jedynym miejscem, w którym możemy usłyszeć przeciągle jazgoty i skwierczenia prądu elektrycznego są gry fps (first person shooter). Również scyfryzowany i przekształcony głos ludzki, odpowiedzialny w futu-

rystycznych krainach za komunikację inteligentnych maszyn ze światem, przenosi mnie w rzeczywistość gry. Jak by nie było, właśnie tam rozmawiam z maszynami najczęściej.

Żaden element opowiedzianej historii nie burzy tego nastroju. Wszystkie te świa-tło-przestrzeń-cienie, przetykane są pytaniami o kondycję współczesnego człowieka. Czy przeżarci popkulturą, stajemy się karykaturami samych siebie? Co się dzieje, gdy o naszej niezwykłości zaczynają przesądzać niecodzienne potrzeby? Czy intelektualne elity pogardzające tłumem nie pożerają własnego ogona? Wszak Spektakl mówi: ci, którzy uważają wszystkich za głupców, sami są głupcami. Z czasem nawet pytania tracą na wartości. Społeczne relacje, w których tkwimy, okazują się niczym innym, jak kolejnymi parafrazami pierwotnego walenia w bęben. Bez końca i do skutku”.

Wojciech Morawski

Nowa Siła Krytyczna, 02.02.2009

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/66274.html>

Jarzenie

Reżyseria: Palmer Eldritch

Występują: Agata Elsner, Marcin Głowiński,

Kuba Kaprał, Tomasz Michniewicz

Scenografia: – zespół

Muzyka: Patryk Lichota

Premiera: 28.11.2008

Czas trwania: 50 min.

Teatr w Krzywym Zwierciadle

Kierownik artystyczny: Michał Krzywaźnia

Kontakt:

ul. Portowa 7

72-112 Stepnica

tel. 505 933 359

fax 091 4188628

e-mail: teatr.wkz@gmail.com

www.wkrzywymzwierciadle.com



O zespole:

Teatr powstał w 2007 roku w małej wsi Stepnica (woj. zachodniopomorskie). Chcemy naszą aktywnością udowodnić, że teatr może rozwijać się równie dobrze na prowincji, jak i w dużych miastach. Teatr połączył nas, przez co zaczęliśmy traktować go poważniej. Nazwa wzięła się z charakteru naszej działalności. Gramy tak jak czujemy, odzwierciedlając nasze wnętrza, uczucia i myśli.

Teatr w Krzywym Zwierciadle działa przy Gminnym Ośrodku Kultury. Nasze działania opierają się nie tylko na tworzeniu spektakli teatralnych. Szczególną uwa-

gę poświęcamy animowaniu społeczności lokalnej, organizując warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży z terenów wiejskich. Organizujemy także różnego rodzaju działania i wydarzenia teatralne, happeningi. Współpracujemy z Młodzieżowym Ośrodkiem Socjoterapii w Szczecinie, prowadząc tam zajęcia arteterapeutyczne oraz warsztaty teatralne.

O spektaklu:

Jest to historia poszczególnych elementów układanki, jaką jest ludzkie życie. Te pojedyncze elementy

Foto: Anka Perek





Foto: Anka Perek

wpływają na nasze istnienie, tworząc przeszłość, teraźniejszość oraz przyszłość. To także opowieść o trudzie mozolnego dopasowywania fragmentów do całości, gdzie przypadkowy zbieg okoliczności może spowodować, że całość się rozsypuje. Dopiero zestawienie „puzzli” może odpowiedzieć na jakże istotne pytanie „kim jesteśmy” i „dokąd podążamy” – sprawą otwartą pozostaje niezmiennie problem przypadku.

„(...) Ludzie-elementy zaczynają się dopasowywać. Poszczególne osoby zmieniają swoje miejsca, starają się wślizgnąć między innych, dopasować. Chcą znaleźć najlepsze dla siebie miejsce, takie, do którego pasują. Już od pierwszych chwil spektakl świetnie obrazuje tytuł – *Puzzle*.

To motyw przewodni i sens całego przedstawienia opartego na spostrzeżeniach tworzących go młodych ludzi. Uznali życie za sekwencję podobnych sytuacji ze zmiennymi elementami; za układankę, w której wszystkie części muszą być ze sobą spójne. Nie przejmują się konwenansami, ani nie ograniczają. Rozsypują nonszalancko puzzle, wysypują z walizki piłeczki pingpongowe, wyciągają z ust klisze. Ale wszystko robią z sensem, ma to jakieś logiczne podparcie. Wykorzystują różne ciekawe przedmioty, jak ramki do obrazów, z naciągniętą na nie białą kartką, ale też własne ciała. Klepiąc się po udach lub po twarzy, zaczynają wystukiwać rytm...”

Dominika Skwierz

Przysposobienie Krytyczne (Trójmiasto), 17.10.2009

Puzzle

Reżyseria: Michał Krzywaźnia

Muzyka: Earl Hines & His Orchestra (Rosetta)

Występują: Anna Weryszko, Olimpia Szkoda, Michał Rączkowski, Jacek Grzelak

Scenariusz: w oparciu o wiersze znalezione w Internecie, teksty piosenek, Biblię, napisy umieszczone na przedmiotach codziennego użytku oraz o własne teksty.

Premiera: czerwiec 2009, Stepnica

Czas trwania: 40 min.

Teatr Amareya



Kontakt:

ul. Skarżyńskiego 8D/6

80-463 Gdańsk

tel. 504655104

e-mail: amareya@teatramareya.pl

www.teatramareya.pl

O zespole:

Teatr Amareya to teatr ruchu i ciała. Powstał w styczniu 2003 roku z inicjatywy Agnieszki Kamińskiej, Katarzyny Julii Pastuszek oraz Aleksandry Śliwińskiej i od początku istnienia pracuje przy Klubie „Winda” w Gdańskim Archipelagu Kultury. Teatr Amareya ma w swoim dorobku następujące premiery: *Sen Ikar* (2004), *Tłumaczenie kobiety – dialog na 3 krzesła* (2005), *Xenos* (2005), *Mandala życia i śmierci* (2005) z Atsushim Takenouchim, *Eros i Thanatos* z Daisuke Yoshimoto (2005), *Haiku na trzy ciała* (2005), *Ten ku Youran – Kołyska nieba*, z Daisuke Yoshimoto (2006), projekt *Anatomical Theatre Project: Viewer as Voyer – The Body Beyond* oraz kontynuacja projektu pod tytułem: *Teatr Anatomiczny – Misterium życia i śmierci*, z Joan Laage oraz Tomkiem Chołoniewskim (2006-2007), projekt *Dream Regime – Teatr dla Wspólnoty*, we współpracy z Klubem Żak, teatrem Gekidan Kaitaisha, Joanną Czajkowską (Teatr Okazjonalny) podopiecznymi Gdańskiego Monaru (2007-2008), *Caravan Project* z Ang Gey Pin oraz Anną Haracz (Kino Variatino) (2008), *Exit* (2008), *Tribute to J.S.* – spektakl solowy Agnieszki Kamińskiej (2008), *Faceless* – spektakl solowy Katarzyny Julii Pastuszek (2009).

Teatr Amareya prezentował swoje spektakle podczas licznych festiwali w Polsce, m.in. podczas Festiwalu Tańca Butoh (Gdańsk), Festiwalu Gdańska Korporacja Tańca, Festiwalu Teatrów Tańca w Pile, Festiwalu Teatralnego DIONIZJE (Ciechanów), „Wyjścia z cienia” (Gdańsk), Spotkań Trójmiejskich Teatrów Niezależnych STTN (Gdańsk), podczas spotkania Butoh Barter (Warszawa), Biesiady Teatralnej (Parchowo), Tyśkich Spotkań Teatralnych (Tychy), Festiwalu Teatrów Studenckich ATENA (Pułtusk), Alternatywnych Spotkań Teatralnych KLAMRA, podczas Gdańskiego Festiwalu Tańca i innych. Teatr brał również udział w projekcie *Opening Doors III* organizowanym w Wiedniu przez Workcenter of Jerzy Grotowski and Thomas Richards, a także występował w Uppsala Museum Gustavianum w Szwecji.

Tancerki Amareya uczyły się u mistrzów japońskiego tańca butō, takich jak Itto Morita, Mika Takeuchi, Minako Seki, Marie-Gabrielle Rotie, Yumiko Yoshioka, Atsushi Takenouchi, Yuri Nagaoka, Seisaku, Daisuke Yoshimoto, Joan Laage, Mikami Kayo. Współpracują z japońskim teatrem Gekidan Kaitaisha kierowanym przez Shimizu Shinjina, z tancerką Joan Laage oraz z niezależnym muzykiem Tomkiem Chołoniewskim.

Działalność teatru obejmuje trzy kierunki: artystyczny – spektakle własne, projekty teatralne, dydaktyczny – warsztaty tańca butō, warsztaty taneczno-teatralne, warsztaty głosowo-ruchowe, wykłady oraz publikacje na temat tańca i teatru, a także kierunek animacja kultury. Teatr ma własną metodę pracy twórczej i dydaktycznej, opartą na technice tańca butō oraz technikach teatru fizycznego, tańca współczesnego, techniki Marty Graham, tańca afrykańskiego, śpiewu, jogi i psychosomatycznych technik relaksacyjnych. Teatr wciąż pogłębia własną technikę pracy twórczej, w której stara się również uwzględnić aktualny kontekst społeczny, polityczny i kulturowy.

O spektaklu:

Teatr Anatomiczny to projekt łączący taniec, muzykę i film. Spektakl jest efektem współpracy Teatru Amareya z Joan Laage – amerykańską tancerką butō i Tomkiem Chołoniewskim – niezależnym muzykiem z Krakowa. Premiera spektaklu odbyła się 13 maja w Uppsali w Szwecji, w autentycznym teatrze anatomicznym pochodzącym z XVII w., stanowiącym obecnie część Muzeum Gustavianum. Fenomen teatru anatomicznego, który zrodził się w Europie w XVI wieku, miał fundamentalne znaczenie nie tylko dla rozwoju nauki o ciele, ale wpłynął też na kulturę europejskiego renesansu i późniejszych epok, determinując sposoby postrzegania i interpretacji ciała w kulturze Zachodu. Nawiązując do tradycji XVI/XVII-wiecznego teatru anatomicznego i łącząc ją z problematyką współczesnej praktyki i etyki medycznej, artyści stworzyli



Foto: Jacek Sobociński

spektakl, który odkrywa i komentuje procedury sekcji zwłok i operacji chirurgicznej oraz świat teatru anatomicznego. Spektakl jest jednocześnie głęboką refleksją nad statusem ciała we współczesnej kulturze. Obnażając sacrum i profanum ciała, kwestionuje tradycyjne sposoby ukazywania go oraz prowokuje pytania o funkcjonalność żywego i martwego organizmu. Ciało stawia pytanie o własną naturę, o granice poznania oraz o tajemnicę śmierci.

„(...) *Misterium życia i śmierci*, spektakl o człowieku, ciele i zwierzęciu; ciele, którego nie można pozostawić, gdy przestanie się poruszać, gdy zapadnie w sen; niezgodzie na profanację oraz o nienaruszalności tego, co niepowtarzalne i jednostkowe, a także potrzebie wydobywania tego spod opresji praktyk społecznych, instytucji. Na scenie toczy się gra życia i śmierci, które rodzą się w tym samym miejscu i są tak samo bezbronne. (...)

spektakl (...) wciąż przekonuje widza o swojej autenticzności. Odczuwa on dyskomfort uczestniczenia w wydarzeniach: w sekcji zwłok, operacji chirurgicznej, pogrzebie. Poddaje się atmosferze oczekiwania na to, co się wydarzy i czego zapowiedź »wisi w powietrzu«.

Ela i Ewa Okroy

Scena OFF-arta, Gazeta Teatralna, 21.10. 2007

„(...) Niezwykłe są partie taneczne w wykonaniu Pastuszek, Agnieszki Kamińskiej, Aleksandry Śliwińskiej, zmysłowość i naturalność tancerek stają się wyrazistymi znakami tego, co fizyczne w człowieku (...)”.

Agata Kirol

Gazeta Wyborcza Trójmiasto, 22.10.2007

Teatr Anatomiczny – Misterium Życia i Śmierci

Autor: Teatr Amareya i Joan Laage

Reżyseria: Katarzyna Julia Pastuszek, Joan Laage

Występują: Katarzyna Julia Pastuszek,

Agnieszka Kamińska,

Aleksandra Śliwińska

Scenografia: Teatr Amareya

Muzyka: Tomasz Chołoniewski

Premiera: 2006, Uppsala Museum Gustavianum, Szwecja

Czas trwania: 60 min.

Teatr Gestu i Ruchu

Kontakt:

Marta Pietruszka

tel. 505033119

e-mail: martapietruska@wp.pl

O zespole:

Teatr powstał w 1988 roku jako zwieńczenie współpracy dwóch artystek – tancerki i choreografa Marty Pietruszki oraz reżysera i choreografa Olgi A. Marcinkiewicz. Obydwie artystki były zainteresowane projektami łączącymi warsztat choreografa tańca współczesnego z analizą psychologiczną roli i gestu psychologicznego postaci scenicznej.

Spektakle:

- *Albo ja albo ja* (1998)
- *Śmierć Ofelii* (1998)
- *Lady Makbet* (1999)
- *Infantka* (2000)

W 2002 roku Olga A. Marcinkiewicz rezygnuje ze współpracy, Marta Pietruszka zostaje kierownikiem artystycznym teatru. Teatr współpracuje z artystami

krakowskimi: Iwoną Olszowską (tancerz, choreograf), Bożeną Pędziwiatr (scenograf), Elżbietą Szczepaniak (kostiumolog), Andrzejem Sadowskim (aktor, reżyser) oraz Lucyną Kurek (kostiumolog).

W 2008 roku do zespołu dołączyła Paulina Wysocka, współtwórczyni spektaklu pt. 1287.

Marta Pietruszka – jedna z prekursorów Tańca Współczesnego w Polsce. Tańczy od ponad 20 lat. Prowadzi regularne zajęcia z tańca współczesnego w Starmiejskim Centrum Kultury Młodzieży w Krakowie, poza tym warsztaty z techniki tańca współczesnego, improwizacji i tańców żydowskich na terenie całej Polski. Stypendystka MKiDN oraz NRW w Essen. Dyrektor artystyczny Teatru Gestu i Ruchu. Współpracuje z artystami z różnych dziedzin sztuki oraz przede wszystkim z teatrami dramatycznymi, realizując choreografię do sztuk dramatycznych.



Foto: A. Falkowska



Foto: A. Falkowska

Paulina Wysocka – naukę tańca rozpoczęła w wieku 6 lat w zespole tańca współczesnego w Słupsku. Od 2003 roku uczęszcza na zajęcia taneczne do Studia Tańca EST w SCKM w Krakowie. W Grupie Młodych Choreografów realizuje własne układy solowe. Ukończyła Choreografię Sceniczną i Instruktorski Kurs Kwalifikacyjny z dziedziny tańca współczesnego.

O spektaklu:

„[...] Niebywale dynamiczny dał odbiorcy możliwość obcowania z pięknem. Każdy element muzyki, światło i oczywiście ruch, który stanowił główny środek wyrazu, był przemyślany i doskonale współgrał ze sobą, tworząc niezwykle elastyczną całość.[...] Cieszy mnie fakt, że to przedsięwzięcie nie stało się tylko kolażem, próbującym z reprodukcji wyczarować nowy oryginał. Głos »odliczający czas« powoduje, że zaczynamy rozumieć, że stoimy w miejscu, ale mimo to czas ucieka w czasie bez powrotu, w którym odnajdujemy świetlisty punkt, dzięki któremu możemy przebudzić się z życia lub zacząć żyć”.

Recenzja z Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Dionizje 2009

Projekt zrealizowano przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

1287

Reżyseria i choreografia: Marta Pietruszka, Paulina Wysocka

Tańczą: Marta Pietruszka, Paulina Wysocka

Muzyka: Prodigy, Violetta Villas, Andreas Scholl, Ryoji Kieda

Kostiumy: Lucyna Zienkiewicz-Kurek

Ścieżka dźwiękowa: Wojtek Fularz

Premiera: 13.12.2008

Czas trwania: 30 min.

Teatr Próby

Kierownik artystyczny: Jan Kasper

Kontakt:

ul. Reja 22/15

62-100 Wągrowiec

tel. +48692549086

e-mail: kasperjan@wp.pl

www.teatrprob.pl

O zespole:

Teatr Próby powstał w 1981 roku przy I Liceum Ogólnokształcącym w Wągrowcu. Przeszedł znaczącą ewolucję, od nieskomplikowanych, typowo szkolnych propozycji, poprzez wypowiedzi utrzymane w poetyce pokoleniowej kontestacji, aż do spektakli złożonych, łączących na prawach kontrapunktu język groteski i kabaretu z problematyką traktowaną serio, dotyczącą na ogół zagadnień społeczno-egzystencjalnych.

Jak dotąd, najgłośniejszym dokonaniem Teatru Próby pozostaje multimedialne widowisko pt. *Okna*, pokazane m.in. w ramach IV Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Malta '94 w Poznaniu. Przedsięwzięciem o podobnym charakterze, operującym bogatymi środkami ekspresji i dużą liczbą wykonawców, stała się również *Fantazja à la moderne*, inspirowana biografią Stanisława Przybyszewskiego, absolwenta wągrowieckiego liceum w 1889 roku.

W latach 90. Teatr Próby nawiązywał kilkakrotnie kontakty z młodzieżą zachodnioeuropejską; efektem ich były wspólne warsztaty sceniczne oraz udział w festiwalach teatralnych w Grenoble (Francja, 1993) i Saarbrücken (Niemcy, 1996).

Na temat twórczości Teatru powstało pięć filmów telewizyjnych: *Ballada o drodze* (OTV Wrocław, 1988), *Rytm zwykłych dni* (OTV Szczecin, 1988), *W drugim planie* (OTV Warszawa, 1994), *Wizja lokalna* (OTV Poznań, 1995) oraz *Fantazja wągrowiecka* (OTV Poznań, 2000). Osobne miejsce w tym typie dokumentacji zajmuje film całkowicie niezależny, finansowany z prywatnych źródeł: *Only for fun for fun only* (Samsewróbpodakszyn 2001).

Bibliografia Teatru obejmuje ponad 300 pozycji notek, recenzji, komentarzy, itp. z prasy lokalnej, ogólnopolskiej i zagranicznej.

O spektaklu:

Spektakl Teatru Próby nie jest adaptacją debiutanckiej powieści *Niehalo* Ignacego Karpowicza. Odwołuje się tylko do jej wybranych epizodów, które układają się w rodzaj osobistej odysei głównego bohatera, Maćka. Peregrynuje on przez kilka kręgów społecznych budujących jego najbliższe otoczenie: praca, dom, znajomi, dziewczyna. Mikroświat bohatera wchodzi w relacje z makroświatem, historia przeszła miesza się z teraźniejszą. Bohater jest jednocześnie uczestnikiem i komentatorem zdarzeń, nabierających coraz większego rozpędu i coraz bardziej groteskowego wymiaru, który swoje apogeum osiąga w finale spektaklu: ni to politycznej rebelii, ni to zwykłej ulicznej zadymie.

Tytułowa „czarna skrzynka” stanowi zapis biografii tyle indywidualnej, co zbiorowej, obie ukazując w bliskiej i dalekiej perspektywie czasowej, w wąskim i szerokim kadrze. Przy pomocy drapieżnego tekstu Karpowicza staramy się dotknąć bolesnych i ciemnych miejsc naszej polskiej psychy. Co ją deformuje i ogranicza, co pogrąża w historycznych mitach, co więzi w codziennych schematach, co wreszcie stwarza dla niej szansę metamorfozy? Tych pytań nie stawiamy wprost. Jeśli nasz widz je odkryje, po swojemu rozwinie – zaistnieje szansa nawiązania między nami istotnego dialogu.

Jan Kasper

„Czarna skrzynka to zbiór sytuacji groteskowych. Teatr Próby z absurdu tworzy najważniejszy oręż. W krzywym zwierciadle ukazane są niemal wszystkie postaci: rodzice – wzniecający bitwy o zgubione kluczyki do samochodu i współpracownicy, którzy dawno zapomnieli, gdzie i kiedy zaczyna się »wyścig szczurów«.

Maciek komentuje również społeczne relacje w III RP. Niestety, w powierzchowny i dobrze znany sposób ocenia polską religijność i zamiłowanie do



prawicowych ideologii. Można się z tego pośmiać, ale głębi tam nie znajdziemy.

Krytycznej oceny rzeczywistości nie można ignorować. Nie możemy się także na nią obrażać. Przedstawienie Teatru Prób jest jednak drogą na skróty, komentarzem, w którym próżno szukać alternatywy dla zaistniałej sytuacji. Tak ma chyba jednak być. Kabaret góruje nad społeczną diagnozą”.

Marceli Sulecki

Gazeta Wyborcza – Toruń, 2009

„(...) Tytułowa, tajemnicza *Czarna skrzynka* odwołuje się do tego, co niezbadane – do czarnych zakątków ludzkiej psychiki. A konkretnie do bolesnych i mrocznych stron polskiej psyche – dokładnie penetrując po karpowiczowsku owego »Homunuculus skurvisinis«. Twórcy spektaklu próbują odnaleźć odpowiedź na pytanie, co ją deformuje i ogranicza. Co stanowi przyczynę, dla której wciąż funkcjonujemy, tak w historycznych mitach, jak i codziennych schematach. I co ważne, czy istnieje jeszcze szansa na metamorfozę. Śmiem twierdzić, że cień nadziei jeszcze pozostaje. A to za sprawą spektakli takich, jak *Czarna skrzynka*, i wykonaniom takim, jak właśnie to Teatru Prób. Powód? Realizacja ekipy z Wągrowca umiejętnie skłania do refleksji. To przykład teatru, o którym nie da się łatwo zapomnieć”.

Emilia Rębas

„*Homo Polonius*” kontra „*Homunuculus scurvisinis*”,
Teatralia – internetowy magazyn teatralny (Toruń),
20.03.2009

„To była szalenie impulsywna reakcja z naszej strony. Wyszliśmy ze spektaklu [*Czarna skrzynka*], popatrzeliśmy na siebie i powiedzieliśmy: »to jest to, na co czekaliśmy«. Zostaliśmy bardzo zaskoczeni tym, jak potraktowali tekst i tym, jak aktorzy unieśli ten spektakl, poczuciem humoru, pewną swobodą, świeżością. Ale chodziło także o to, że podczas tego spektaklu zupełnie się zapomnieliśmy. Zapomnieliśmy o roli jurorów, o tym, że teraz to trzeba zdekonstruować, przeanalizować, przemyśleć. Po prostu bardzo spontanicznie powiedzieliśmy, że jest to fantastyczny spektakl na wielu płaszczyznach, inteligentny i dowcipny, zdystansowany, a warsztatowo po prostu wspaniały”.

Anna Smolar – jurorka

X Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Niezależnych
Kurier Ostrowski, 2009

Czarna skrzynka

Scenariusz (na motywach powieści *Niehalo* Ignacego Karpowicza) i reżyseria: Jan Kasper

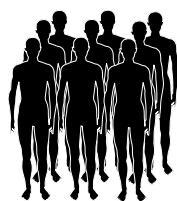
Występują: Anna Kruś, Krystiana Liska,
Piotr Drażkiewicz, Piotr Kaniewski

Dźwięk: Miłosz Drażkiewicz

Światło: Bartosz Szygenda

Premiera: 14.12.2008, Wągrowiec

Czas trwania: 50 min.



MANIFESTACJE TEATRALNE

Manifestacje teatralne to kolejny projekt angażujący w kooperację artystyczną siły kilku teatrów. Podczas tegorocznych ŁST odbędą się dwie manifestacje:

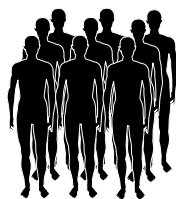
1. Realizowana pod kierunkiem Ewy Ignaczak (Teatr Stajnia Pegaza), z udziałem Teatru Brama, Teatru Kreatury i Teatru Rondo.

2. Koordynowana przez Grzegorza Laszuka (Komuna Otwock), z udziałem Teatru Realistycznego, Teatru Zielony Wiatrak i Art. 51.

Wynik artystycznej współpracy zobaczymy po raz pierwszy podczas ŁST.

Koordinatory projektów – zdaniem organizatorów – prezentują dwie radykalnie odrębne postawy w opisie rzeczywistości. Jedna – prezentowana przez Ewę Ignaczak – za główne narzędzie opisu wykorzystuje literaturę, druga – sygnowana działaniami Komuny Otwock – częściej z niej rezygnuje, skupiając się na tworzeniu własnego języka teatralnego opartego przede wszystkim na społecznym kontakcie.

Na styku tych dwóch racji, a może w napięciu między nimi, powstają pytania o miejsce i funkcje teatru. Manifestacje nie są planowane jako artystycznie skończone wypowiedzi, a raczej wkład do dyskusji o teatrze alternatywnym dzisiaj.



WARSZTATY TOWARZYSZĄCE ŁST 2009

WARSZTATY Z AKADEMIA RUCHU

■ *Świadomość ciała i trening ruchowy w pracy aktora*

prowadzenie: JOLANTA KRUKOWSKA

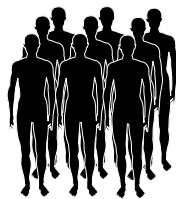
Cykl ćwiczeń ułatwiający rozpoznanie możliwości motorycznych i ekspresyjnych ciała. Elementy podstawowego treningu teatru ruchu i dyscypliny zachowań. Doświadczenie medytacyjnych wartości ruchu. Wprowadzenie do integrujących działań grupowych. Podstawowe ćwiczenia kontaktowe, a także zespołowe próby spontanicznej kreacji w oparciu o zmienne inspiracje.

■ *Warunki komunikacji wizualnej*

prowadzenie: JANUSZ BAŁDYGA

Szereg zadań związanych zarówno z poznaniem, jak i wykorzystaniem środków wyrazowych teatru wizualnego i sztuk plastycznych. Podstawowe doświadczenie związane z interpretacją i oznaczaniem miejsca działania, a także wyborem lub zbudowaniem plastycznych przedmiotów i obiektów, których użycie nabiera równoważnej do ekspresji aktorskiej właściwości komunikowania.

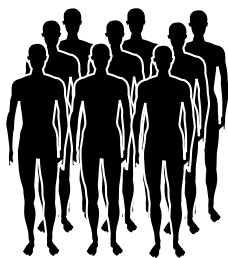
Warsztat ma na celu działania i refleksje dotyczące aktywności na pograniczu sztuk wizualnych, a więc teatru i szeroko pojmowanych sztuk plastycznych. Będziemy pracować nad świadomym i odpowiedzialnym użyciem zachowania, gestu, znaku, prostego komunikatu. Równoprawnym tworzywem twojej pracy może być słowo, gest, ślad pozostawiony na papierze, zachowanie, dźwięk. Szukamy analogii w świecie otaczających nas zjawisk znakowych, staramy się je rozpoznawać i porządkować. Wykonane przez nas doświadczenia pozwolą na lepszy kontakt ze zjawiskami nowej sztuki, wobec której zajęcie twórczego stanowiska jest nierzadko warunkiem poznania i właściwego odbioru.



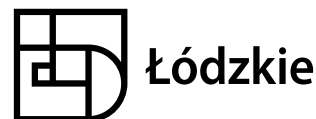
SEMINARIUM

Seminaria zawsze były ważnym elementem Łódzkich Spotkań Teatralnych. Naszym celem było tworzenie refleksji naukowej wokół istotnej części polskiej kultury teatralnej jaką jest teatr alternatywny. Próbowaliśmy rozstrzygać kwestie – nie bez gorących dyskusji – dotyczące naszych oczekiwań względem „alternatywy”, rozmawialiśmy o granicach wolności w sztuce, o funkcji ciała...

W tym roku, seminarium zatytułowane „Czy dzisiaj teatr ma język?” poprowadzi dr Piotr Olkusz (wykładowca UŁ, redaktor Miesięcznika „Dialog”). Język – jak wiadomo – to ukształtowany społecznie system budowania wypowiedzi, używany w procesie komunikacji interpersonalnej. Czy wszystkie składowe tej definicji są oczywiste w kontekście teatru dzisiaj? Zapraszamy do rozmowy.



INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Zrealizowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



**TOWARZYSTWO
KULTURY
TEATRALNEJ**



Pomoc przy realizacji:



CENTRUM-HOTELE

Patronat medialny:



didaskalia
gazeta teatralna

INDEPENDENT
POLSKA KULTURA NEZALEŻNA



Reymont.pl



STUDENCKIE RADIO
ŻAK 88,8 MHz
POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ